

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

66

1 I 2012 – 31 XII 2012



TORUŃ 2013

PP 09010 12012

SPRAWOZDANIA

TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

SPIS TREŚCI

I. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

Przemówienie prezesa Towarzystwa naukowego, dr hab. Jana Kopcewicza	5
Wykład ks. prof. dra hab. Michała Jędraka „Dlaczego wierzyć? Odpowiedź Franciszka Szawłuckiego”	12
Protokół Walnego Zgromadzenia Członków Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 25 II 2013 roku	31
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2012	34
Sprawozdanie z gospodarki finansowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2012	40
Protokół z przewodzenia Komisji Rewizyjnej Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 14 II 2013 roku	43
Zmiany w składzie Towarzystwa	45

66

1 I 2012 – 31 XII 2012

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

Ważniak K. Zwierzęta w życiu mieszkańców wczesnośredniowiecznego imperium handlowego Truso	47
Czaja R. Pracownicy i koczownicze osadnictwo w średnio-wiecu	47
Posiadanie nakazów	47
Zakomska K. Juliana Mariana Biskupa (1892-1975), polska, bibliotekarka, bibliograf	47
Kocynowski W. O	47



TORUŃ 2013

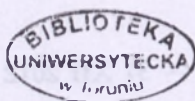
0 C 53898

REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTW TNT

Władysław Sawrycki

Opracowanie redakcyjne

Bożena Soltys



ISSN 0371-375x

09050

c 53898

Proc. Pom.

TOWARZYSTWO NAUKOWE W TORUNIU

Wydanie I. Ark. wyd. 5. Ark. druk. 4

Wąbrzeskie Zakłady Graficzne
Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 15

x. 20/14

SPRAWOZDANIA
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU

Nr 66

I I 2012 – 31 XII 2012

SPIS TREŚCI

I. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA

Przemówienie prezesa Towarzystwa prof. dra hab. Jana Kopcewicza	5
Wykład ks. prof. dra hab. Mirosława Mroza „Dlaczego wierzę? Odpowiedź Franciszka Sawickiego w obrębie filozofii religii”	12
Protokół Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 25 II 2013 roku	31
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2012	34
Sprawozdanie z gospodarki finansowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu za rok 2012	40
Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dniu 14 II 2013 roku	43
Zmiany w składzie Towarzystwa	45

II. SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I

<i>Waszczuk K.</i> , Zwierzęta w życiu mieszkańców wczesnośredniowiecznego emporium handlowego Truso	47
<i>Czaja R.</i> , Przewycięzanie konfliktów i ustanawianie pokoju w średniowieczu	47
Posiedzenie naukowe poświęcone pamięci profesora Mariana Biskupa ...	47
<i>Łakomska K.</i> , Janina Maria z Fitowskich Przybyłowa (1892–1975), polonistka, bibliotekarka. Biobibliografia	47
<i>Rozynekowski W.</i> , O służbie bożej w zakonie krzyżackim	47

<i>Traba R.</i> , Pamięć i upamiętnienie. Problem stosowania historii w przes- trzeni publicznej	48
<i>Kardasz C.</i> , Rynek kredytowy w miastach nadbałtyckich w XIII–XV wieku	48

WYDZIAŁ II

Posiedzenia Komisji Bibliografii i Bibliotekoznawstwa	48
---	----

WYDZIAŁ III

<i>Mikulski K.</i> , W kręgu przodków Kopernika	52
Posiedzenia Komisji Nauk Biologicznych	52
Posiedzenia Komisji Geograficzno-Geologicznej	54
Posiedzenia Komisji Nauk Medycznych	55

WYDZIAŁ V

<i>Paczkowski C.</i> , Od tronu świętego Jakuba do patriarchatu jerozolimskiego	56
---	----

III. MATERIAŁY BIO- I BIBLIOGRAFICZNE CZŁONKÓW WYDZIAŁÓW TOWARZYSTWA

Wydział II

Grochowski Piotr	57
------------------------	----

WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU ZA ROK 2013

61

I

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TOWARZYSTWA w dniu 25 lutego 2013 r.

PRZEMÓWIENIE PREZESA TOWARZYSTWA

PROF. DRA HAB. JANA KOPCEWICZA

Szanowni Państwo,

zgodnie z kultywowaną od 137 lat tradycją członkowie Towarzystwa Naukowego w Toruniu zbierają się w rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika – wielkiego astronoma, Polaka i torunianina, aby wysłuchać sprawozdania z działalności Zarządu Towarzystwa w minionym roku. Stanowi to okazję do przedstawienia naszych sukcesów oraz trudności i niepowodzeń.

Jest mi szczególnie miło powitać na naszym zebraniu zaproszonych gości: Jego Magnificencję Rektora UMK prof. dra hab. Andrzeja Tretyna, przewodniczącego Rady Miasta Torunia Mariana Frąckiewicza, Zbigniewa Derkowskiego reprezentującego władze miasta, Dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Miasta Torunia oraz przedstawicieli pozostałych bliskich nam instytucji. Serdecznie witam wszystkich członków Towarzystwa, którzy zechcieli przybyć na nasze spotkanie, aby zastanowić się nad teraźniejszością i – co ważniejsze – także przyszłością naszego stowarzyszenia.

Szanowni Państwo, rok 2012 w porównaniu z poprzednimi latami był stosunkowo ubogi pod względem liczby zorganizowanych konferencji. Towarzystwo było jedynie współorganizatorem corocznej sesji Colloquia Torunensia, pt. „Własność intelektualna w przestrzeni publicznej”. Ta konferencja była ostatnią przygotowaną przez ks. prof. Jerzego Bagrowicza, w związku z czym chciałbym podziękować mu za trud włożony w organizację tego niezwykle wyjątkowego wydarzenia kulturalnego i naukowego.

Mała liczba konferencji naukowych w roku 2012 wynika po części z dwuletniego cyklu odbywania się tego typu wydarzeń. W roku 2013 liczba ta z pewnością wzrośnie; dotychczas uzyskaliśmy dofinansowanie dwóch konferencji planowanych na bieżący rok.

Realizując statutowe zadania związane z popularyzacją najnowszych osiągnięć nauki, rozpoczęliśmy cykl popularnonaukowych wykładów pod

tytułem „Rola i miejsce uczonych i nauki we współczesnym świecie”, w czasie których podjęte zostaną ważne, budzące społeczne zainteresowanie i emocje problemy naukowe, jak pamięć historyczna, a także biotechnologia czy bioetyka. Cykl ten zainaugurowało spotkanie z profesorem Robertem Trabą, dyrektorem Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie, które odbyło się 3 grudnia 2012 r. Kolejne spotkania w tym cyklu planowane są w roku bieżącym. Wspólnie z Prezydentem Miasta Torunia i Rektorem Uniwersytetu, zgodnie z tradycją, współorganizowaliśmy także Toruński Festiwal Nauki i Sztuki.

W roku 2012 realizowaliśmy 4 projekty badawcze, z których jeden został już zakończony. Towarzystwo stosunkowo dobrze odnalazło się w przebudowywanym systemie finansowania nauki w naszym kraju. W minionym roku w konkursach Narodowego Centrum Nauki (NCN) oraz w Narodowym Programie Rozwoju Humanistyki finansowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego pozyskaliśmy 6 grantów na realizację projektów dotyczących opracowania naukowego i edycji źródeł historycznych, przygotowanie angielskojęzycznego wydania popularnonaukowej syntezy dziejów Prus i Inflant w średniowieczu oraz badań nad organizacją militarną średniowiecznych miast w strefie bałtyckiej i przygotowanie drugiego tomu nowej syntezy dziejów państwa zakonnego w Prusach. Dwa kolejne wnioski złożone do NCN są w trakcie oceny merytorycznej.

Zgodnie z tradycją o wsparcie mniejszych projektów – ważnych dla naszego miasta i regionu – występowaliśmy do władz samorządowych (zarówno Urzędu Miasta Torunia, jak i Urzędu Marszałkowskiego). W roku 2012 uzyskaliśmy tą drogą dofinansowanie dwóch projektów: wydania materiałów z XVII sesji Colloquia Torunensia pt. *Znaki nadziei dla współczesnego świata* oraz prowadzenia Biblioteki i Archiwum prof. Konrada Górskiego. Za wsparcie tych inicjatyw dziękujemy bardzo Prezydentowi Miasta Torunia Panu Michałowi Zaleskiemu, a także Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Andrzejowi Suskiemu oraz Jego Magnificencji Rektorowi UMK Andrzejowi Tretynowi.

W minionym roku wydaliśmy 12 pozycji (książek i czasopism) o łącznej objętości około 165 arkuszy wydawniczych. Najbardziej dumni jesteśmy z wydania kolejnych czterech zeszytów i Suplementu kwartalnika „Zapiski Historyczne”, który wydajemy już ponad 100 lat, oraz kolejnego, 106 już tomu z serii „Fontes”. Dla zintensyfikowania działalności wydawniczej Zarząd TNT podjął działania zmierzające do zainteresowania promotorów prac doktorskich na naszym Uniwersytecie możliwością publikowania w wydawnictwie Towarzystwa wyróżniających się rozpraw napisanych pod ich kierunkiem. Dotychczas uzyskaliśmy 6 zgłoszeń (kierunki humanistyczne), dla których przygotowujemy wnioski o dofinansowanie.

Jego Magnificencji Rektorowi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz kierownictwu Wydawnictwa Naukowego UMK pragnę podziękować za owocną współpracę przy wydawaniu ważnych dla naszych instytucji dzieł naukowych.

Sygnalizowana na zeszłorocznym Walnym Zgromadzeniu inicjatywa uruchomienia nowej serii wydawniczej pod tytułem: „Ludzie Torunia w nauce i sztuce” została dobrze przyjęta. Zostały już zgłoszone pierwsze teksty oraz propozycje dalszych prac.

W związku z przypadającą w roku 2014 setną rocznicą śmierci ks. Stanisława Kujota podjęliśmy działania zmierzające do wydania drukiem, opatrzonych naukowym komentarzem, dzieł literackich wybitnego prezesa TNT. O wsparcie finansowe tego zadania zwróciliśmy się do marszałka województwa kujawsko-pomorskiego.

Wnioski o dofinansowanie działalności wydawniczej złożone do MNiSW o dofinansowanie (łącznie 5) pozwalają przypuszczać, iż w roku 2013 uda się zintensyfikować działalność wydawniczą Towarzystwa.

W bieżącym roku organizujemy konkurs na najlepsze prace filologiczno-literaturoznawcze w ramach Fundacji Konrada i Marty Górskich. Konkurs jest już rozpisany i otrzymaliśmy pierwsze zgłoszenia. Rozstrzygnięcie nastąpi w czerwcu.

W minionym roku rozpoczęliśmy także prace nad pewną restrukturyzacją i unowocześnieniem Towarzystwa Naukowego. Przygotowaliśmy nowy statut, który dzisiaj zostanie przedstawiony Walnemu Zgromadzeniu do aprobaty. Chcemy powołać nowe wydziały i spowodować, aby Towarzystwo stało się ważnym miejscem integracji dla wielu środowisk naszego miasta i regionu, takich jak środowiska medyczne, prawnicze, nauczycielskie, ekonomiczne, artystyczne. Mamy ambicje, aby stać się także w przyszłości istotnym ośrodkiem opiniotwórczym na temat stanu i rozwoju naszego miasta i regionu.

W dalszym ciągu prowadziliśmy prace nad poprawą stanu technicznego budynku. Przy wsparciu Urzędu Miasta Torunia w roku 2012 udało się ukończyć rozpoczętą w roku 2011, a częściowo odłożoną z braku środków finansowych, wymianę okien na I piętrze budynku. W roku 2012 wymieniliśmy okna w pokoju posiedzeń Zarządu. W roku bieżącym planujemy rozpocząć wymianę okien na II piętrze budynku (Biblioteka i Archiwum prof. Konrada Górskiego).

W minionym roku Zarząd wprowadził warunkową abolicję dla członków zalegających z opłacaniem składek członkowskich. Celem podjętych działań było zwiększenie wpływów ze składek, jak i uzyskanie informacji, ilu spośród przeszło 500 członków nadal identyfikuje się z naszym stowarzyszeniem. Uważam, iż podjęte działania zakończyły się umiarkowanym sukcesem. Szczegóły, w tym także finansowe, przedstawi Państwu prof. Roman Czaja, sekretarz generalny TNT.

W roku 2012 nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora biura TNT. Z końcem czerwca na zasłużoną emeryturę odszedł wieloletni dyrektor biura TNT pan magister Jan Pronobis, jego miejsce zajął dr Cezary Kardasz. W tym miejscu chciałbym podziękować dyrektorowi Pronobisowi za wieloletni trud i wy-

kraczące poza zwykłe obowiązki służbowe zaangażowanie, z jakim prowadził biuro naszego Towarzystwa.

W roku 2012 z naszego grona odeszli na zawsze członkowie wydziałów – profesorowie: Marian Biskup, Zenon Guldon, Wiesław Lang, Marian Rejewski.

Proszę pozwolić mi na chwilę wspomnień o zmarłych profesorach.

Prof. dr Marian Biskup (1922–2012)

Długoletni prezes Towarzystwa Naukowego, wybitny historyk i humanista profesor Marian Biskup urodził się 19 grudnia 1922 r. w Inowrocławiu. Jesienią 1945 r. rozpoczął studia historyczne na UMK. Uczęszczając na seminarium profesora Karola Górskiego zainteresował się historią zakonu krzyżackiego i jego państwa w Prusach. Studia ukończył w 1949 r., a półtora roku później, w październiku 1950 r., obronił pracę doktorską na temat „Stosunek Gdańska do Kazimierza Jagiellończyka w czasie wojny trzynastoletniej”. W 1953 r. został zatrudniony w Instytucie Historii PAN w Zakładzie Atlasu Historycznego, a w 1958 r. przeszedł do Zakładu Historii Pomorza, w którym pozostał aż do przejścia na emeryturę w 1992 r. Przez kilkanaście lat (od 1958 do 1972 r.) prowadził także zajęcia w Instytucie Historii i Archiwistyki UMK. W 1957 r. uzyskał tytuł kandydata nauk historycznych, a rok później został docentem, w 1961 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1971 r. profesora zwyczajnego. Zainteresowania naukowe profesora Mariana Biskupa koncentrowały się na historii zakonu krzyżackiego, Pomorza, Prus i innych krajów nadbałtyckich oraz Europy Środkowej w średniowieczu. Wiele uwagi poświęcał również edytorstwu źródeł historycznych. Bibliografia publikacji naukowych Mariana Biskupa liczy ponad 800 pozycji, w tym ponad 20 książek i tyleż tomów wydawnictw źródłowych. Należał do tej nielicznej grupy uczonych, którzy z równą łatwością pisali wartościowe przyczynki, jak i obszerne monografie i dzieła syntetyczne.

Profesor angażował się również w działania na polu organizacji życia naukowego. Jako wieloletni redaktor regionalnych czasopism historycznych: „Rocznik Elbląski”, „Rocznik Grudziądzki”, „Ziemia Kujawska”, „Prace Komisji Historycznej Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, inspirował rozwój badań nad historią Pomorza i Kujaw i wniósł wielki wkład w tworzenie lokalnych środowisk historycznych. Przez dwie kadencje, 1973–1978, pełnił obowiązki prezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego. W latach siedemdziesiątych aktywnie uczestniczył w nawiązaniu współpracy między polskimi i niemieckimi historykami. W 1985 r. współtworzył Międzynarodową Komisję do Badania Historii Zakonu Krzyżackiego, w której przez wiele lat pełnił funkcję wiceprezesa. Świadectwem uznania dla tego ogromnego dorobku naukowego i organizacyjnego profesora są m.in. godności przyznane mu przez organizacje naukowe i instytucje samorządowe. W 1991 r. został członkiem korespondentem, a w 1994 r. członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk;

doktoraty honorowe nadały mu Uniwersytet Gdański oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, tytułem honorowego obywatela uczciły go władze Torunia, Elbląga i Inowrocławia.

Z Towarzystwem Naukowym profesor Marian Biskup związany był od początku swojej pracy badawczej. Działał w nim na różnych polach jako organizator, animator życia naukowego, badacz i redaktor. Członkiem TNT został w lutym 1953 r., jednak już rok wcześniej znalazł zatrudnienie w Pracowni Edytorskiej naszego Towarzystwa, w której wspólnie z Karolem Górskim przygotowywał do druku pierwszy tom *Aktów stanów Prus Królewskich*. Od 1965 r. do 1983 r. pełnił obowiązki sekretarza generalnego, a w 1983 r., po rezygnacji profesora Konrada Górskiego, członkowie naszej społeczności powierzyli mu funkcję prezesa, którą pełnił do 23 lutego 2004 r. W 2004 r. nasze Towarzystwo przyznało mu tytuł członka honorowego. Profesor Marian Biskup sprawnie kierował TNT w trudnych latach osiemdziesiątych, potrafił także wprowadzić je na właściwy tor w nowych warunkach finansowania działalności naukowej i wydawniczej po przełomie lat 1989/1990. Szczególnie wiele pracy i zaangażowania poświęcił Towarzystwu Naukowemu po przejściu na emeryturę w 1992 r. Do najwybitniejszych projektów naukowych realizowanych przez profesora w ramach Towarzystwa należy zaliczyć opublikowane w dwunastu woluminach wydawnictwo źródłowe *Akta stanów Prus Królewskich* z lat 1479–1526, wielotomową *Historię Torunia* i oczywiście „Zapiski Historyczne”, które redagował przez 45 lat (1958–2003) i które z regionalnego czasopisma przekształcił w jeden z najważniejszych polskich periodyków naukowych o zasięgu międzynarodowym.

Zmarł 16 kwietnia 2012 r. i został pochowany na cmentarzu św. Jerzego w Toruniu.

Prof. dr hab. Zenon Henryk Guldon (1936–2012)

Urodził się 24 listopada 1936 r. we wsi Osowa Góra (od 1959 r. dzielnica Bydgoszczy). Szkołę podstawową ukończył w 1949 r., a egzamin maturalny złożył w 1953 r. w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Bydgoszczy. W 1953 r. podjął studia historyczne na UMK. Tytuł magistra historii uzyskał w czerwcu 1957 r., a następnie został zatrudniony w Katedrze Historii Polski i Powszechnej XVI–XVIII w. UMK. Stopień doktora otrzymał 16 kwietnia 1962 r. Już pięć lat później odbył kolokwium habilitacyjne (5 VI 1967 r.), którego podstawą była praca „Związki handlowe dóbr magnackich na prawobrzeżnej Ukrainie z Gdańskiem w XVIII wieku”. Tytuł profesora otrzymał 1 maja 1987 r. Od 1 sierpnia 1970 r. podjął pracę na stanowisku docenta w Samodzielnym Zakładzie Historii Wyższej Szkoły Nauczycielskiej (od 1973 r. Wyższej Szkole Pedagogicznej) w Kielcach, będąc jednocześnie jego kierownikiem i organizatorem. Z dniem 30 września 1991 r. prof. Guldon zakończył pracę na WSP i przeszedł na rentę.

Naukowe zainteresowania prof. Gulдона dotyczyły przede wszystkim historii XVI–XVIII w., a pod względem terytorialnym obejmowały Kujawy z ziemią dobrzyńską, Wielkopolskę, Małopolskę, Ukrainę i Białoruś. Koncentrowały się zaś wokół następujących problemów: historii gospodarczej, dziejów osadnictwa i geografii historycznej, demografii historycznej okresu staropolskiego oraz dziejów mniejszości etnicznych w dawnej Rzeczypospolitej.

Spośród licznych publikacji wymienić trzeba *Rozmieszczenie własności ziemskiej na Kujawach w II połowie XVI w.* (Toruń 1964), *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII–XIV w.* (Warszawa-Poznań 1974), *Żydzi i Szkoci w Polsce w XVI–XVIII wieku. Studia i materiały* (Kielce 1990). Bibliografia jego prac liczy około 500 pozycji. Profesor Guldon był bez wątpienia jednym z najlepszych badaczy zajmujących się dziejami gospodarczymi i społecznymi w Polsce ostatnich dziesięcioleci.

Zmarł 25 lipca 2012 r. po kilkumiesięcznej ciężkiej chorobie. Pochowany został na Cmentarzu Komunalnym w Cedzynie koło Kielc.

Prof. dr hab. Andrzej Wiesław Lang (1928–2012)

W ostatnim dniu 2012 r. zmarł ceniony teoretyk prawa, emerytowany profesor UMK i członek naszego Towarzystwa profesor Andrzej Wiesław Lang. Urodził się 18 czerwca 1928 r. we Lwowie. W roku 1951 ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, tam też w 1958 r. obronił doktorat. Tematem rozprawy było obowiązywanie prawa, a promotorem prof. Kazimierz Opalek. W roku 1965 na podstawie rozprawy „Struktura kontroli prawnej organów państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” uzyskał habilitację. W tym samym roku rozpoczął pracę na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie w latach 1965–1998 kierował Katedrą Teorii Państwa i Prawa na Wydziale Prawa i Administracji. Profesor Wiesław Lang w swoich badaniach koncentrował się na teorii i filozofii prawa. Był członkiem polskich i zagranicznych towarzystw naukowych, stypendystą i wykładowcą na uczelniach w Niemczech, Wielkiej Brytanii, USA, Włoszech i Australii. W latach 1987–1991 był dyrektorem Instytutu Nauk Prawno-Ustrojowych, a od 1966 do 1969 r. pełnił funkcję prodziekana Wydziału Prawa i Administracji UMK. Tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał w 1975 r., a w roku 1987 profesora zwyczajnego. W 1998 r. przeszedł na emeryturę. Był członkiem Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Komisji Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów oraz Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. Odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz medalem „Za zasługi położone dla rozwoju Uczelni”.

Zmarł 31 grudnia 2012 r. i został pochowany na Centralnym Cmentarzu Komunalnym w Toruniu.

Prof. dr hab. Marian Rejewski (1937–2012)

W wieku 75 lat zmarł profesor Marian Rejewski, wieloletni pracownik Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi oraz Instytutu Ekologii i Ochrony Środowiska. Urodził się 14 stycznia 1937 r. w Łasinie. Całe swoje życie zawodowe związał z toruńskim Uniwersytetem. W roku 1961 po zakończeniu studiów podjął pracę na uczelni w charakterze asystenta. W 1969 r. uzyskał stopień doktora na podstawie rozprawy „Lasy liściaste ziemi chełmińskiej”, a w 1980 r. obronił pracę habilitacyjną „Roślinność jezior rejonu Łaski w Borach Tucholskich”. Tytuł profesora nauk przyrodniczych uzyskał w 2002 r.

Profesor Marian Rejewski był wybitnym botanikiem, specjalistą z zakresu florystyki, fitosocjologii, ekologii roślin i ochrony przyrody, wytrawnym badaczem i znawcą flory i zbiorowisk roślinnych Pomorza i Kujaw, szczególnie ziemi chełmińskiej, Pojezierza Iławskiego i Borów Tucholskich. Na trwałe zapisał się w historii hydrobiologii jako twórca metody badań synantropizacji ekosystemów jeziornych. Był autorem licznych artykułów naukowych i znaczących publikacji książkowych z zakresu fitosocjologii lasów, ekologii, a zwłaszcza produkcji pierwotnej jezior, nazewnictwa botanicznego oraz dziejów i znaczenia roślin użytkowych. Specjalizował się w badaniach i ochronie roślinności leśnej i wodnej.

Na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji. Był członkiem Senatu UMK, prodziekanem, a następnie dziekanem Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi. Był kierownikiem Pracowni Geobotaniki, Zakładu Taksonomii i Geografii Roślin oraz Zakładu Ekologii i Ochrony Przyrody.

Profesor Marian Rejewski należał do wielu towarzystw naukowych. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Botanicznego, Towarzystwa Przyrodników im. M. Kopernika, w którym w latach 1964–1970 pełnił funkcję sekretarza Oddziału Toruńskiego. Należał do Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego, Towarzystwa Naukowego w Toruniu (od roku 1967), a także Towarzystwa Miłośników Borów Tucholskich, którego był prezesem i w ramach którego podejmował liczne inicjatywy prowadzące do powstania Parku Narodowego „Bory Tucholskie” oraz największego w Polsce Rezerwatu Biosfery „Tuchola Forest” w ramach programu UNESCO „Człowiek i Biosfera”.

Prowadził działalność wydawniczą jako redaktor *Acta Universitatis Nicolai Copernici*, sec. Botanica, członek Wydziałowej Komisji Wydawniczej UMK, redaktor naczelny czasopism „Ecological Questions” i „Echa Borów Tucholskich”.

Działał społecznie jako członek Komitetu i Komisji Ochrony Przyrody województwa toruńskiego. Za działalność zawodową i społeczną odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

W środowisku zawodowym profesor Rejewski był cenionym badaczem, nauczycielem akademickim i wychowawcą młodzieży, imponował także rozle-

głą wiedzą, nie tylko przyrodniczą. Był humanistą, znakomitym znawcą literatury pięknej, entuzjastą historii, ale głównie przyrodnikiem, któremu nieobce są metody matematyczne i statystyczne. Wskaźniki ilościowe zaproponowane przez prof. Rejewskiego są ogólnie stosowane do oceny stanu jezior przez hydrobiologów.

Zmarł 21 stycznia 2012 r. i pochowany został na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Józefa Wybickiego.

Z naszego grona odeszli także członkowie zwyczajni Towarzystwa: Janina Gardzielewska, dr Michał Pasierbski, dr Witold Szczuczko.

Uczcijmy pamięć zmarłych członków Towarzystwa minutą ciszy.

Na zakończenie chciałbym podziękować Zarządowi oraz pracownikom TNT za pełne zaangażowanie w dobre i sprawne funkcjonowanie Towarzystwa.

WYKŁAD KS. PROF. DRA HAB. MIROŚŁAWA MROZA

DLACZEGO WIERZE? ODPOWIEDŹ FRANCISZKA SAWICKIEGO W OBRĘBIE FILOZOFII RELIGII

1. Franciszek Sawicki – myśliciel Pomorza Nadwiślańskiego.

Ku zrozumieniu jego filozofii

Franciszek Sawicki (1877–1952) jest zapewne jednym z najważniejszych filozofów i teologów Pomorza Nadwiślańskiego, którego można nazwać „geniuszem miejsca” okresu I. połowy XX w. Jest także głównym eksponentem, założycielem i przewodniczącym Wydziału Teologicznego Towarzystwa Naukowego w Toruniu w okresie międzywojennym. W 1928 r. na łamach poznańskich „Widomości dla Duchowieństwa” (organu Związku Kapłanów „Unitas”) opublikował swój wykład zaprezentowany właśnie na inauguracji Wydziału Teologicznego Towarzystwa Naukowego, a poświęcony teologii Józefa Wittiga z Wrocławia.

Franciszek Sawicki¹ urodził się w Godziszewie (pow. Tczew). W jego rodzinie byli Polacy i Niemcy, zwłaszcza ze strony matki, co odegrało niemałą rolę w kształtowaniu się jego osobowości, a później filozofii. Uważany jest za

¹ Por. F. Sawicki (Autobiografia), w: *Religionswissenschaft der Gegenwart in Selbstdarstellungen*, hrsg. v. E. Stange, Bd. III, Leipzig 1927, s. 127-165; F. Manthey, *Profesor Dr Franz Sawicki*, Tczew 1938; L. Kołakowski, *Sawicki Franciszek*, w: *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław 1971, s. 343; H. Mross, *Bibliografia prac drukowanych ks. prałata Franciszka Sawickiego*, Studia Pelplińskie, XIII (1982), s. 19-59.

wybitnego myśliciela Pomorza Nadwiślańskiego, tu, gdzie kultura polska stykała się z niemiecką. Istotny był również fakt, że jego młodość i studia upływały w czasach zaboru pruskiego. Egzamin dojrzałości złożył w Gimnazjum Klasycznym w Chełmnie, w 1896 r., następnie podstawowe studia filozoficzno-teologiczne odbył w Seminarium w Pelplinie. Następnie studiował na Albert-Ludwigs-Universität we Fryburgu Bryzgowijskim, które zwieńczył doktoratem w 1902 r. Swoją rozprawę doktorską napisał u prof. Carla Braiga, znanego fryburskiego apologety i filozofa, który wywarł także znaczny wpływ na młodego Martina Heideggera. Ukazała się ona drukiem w Fuldzie w 1903 r. pt. *Der Prediger, Schopenhauer und Edward von Hartmann oder Biblischer und moderner Pessimismus*². To ten czas, w którym we Fryburgu wykładało i studiowało wielu przyszłych znanych myślicieli chrześcijańskich. F. Sawicki, oprócz uczęszczania na wykłady Carla Braiga, zapoznał się z filozofią twórcy szkoły badeńskiej Heinricha Rickerta, zajmującego się poznaniem historycznym i metodą historyczną, Heinricha Finkego, zwolennika tradycji w religii, Franza Xavera Krausa, wiążącego chrześcijaństwo z humanizmem, Adolfa Dyroffa, krytycznego realisty, Georga Hagemanna, znanego logika i noetyka.

Franciszek Sawicki po powrocie ze studiów w 1903 r., po dłuższej podróży do Włoch i Rzymu, cały czas pozostawał związany ze swoim rodzimym środowiskiem naukowym Pelplina, gdzie w Seminarium Duchownym wykładał zwłaszcza przedmioty filozoficzne. Interesował się filozofią człowieka i filozofią Boga, i z tych dziedzin opublikował większość swoich dzieł. Swymi pracami w języku niemieckim, m.in.: *Wert un Würde der Persönlichkeit in Christentums* (1906), *Das Problem der Persönlichkeit und des Übermenschen* (1909), *Die Wahrheit des Christentums* (1911), *Politik und Moral* (1917), *Geschichtsphilosophie* (1920), *Die Gottesbeweise* (1926), zyskał uznanie także w kołach niemieckich teologów i filozofów katolickich. Zaliczany był już za swojego życia do czołowych myślicieli chrześcijańskiej Europy. Wydawnictwo F. Meinera w Lipsku, publikując cykl monografii wybitnych uczonych i filozofów, umieściło również F. Sawickiego w panteonie przedstawicieli myśli katolickiej (1927).

Zapraszany był z wykładami do różnych miast w Polsce i za granicę, rzadko jednak opuszczał swoje ukochane Pomorze Nadwiślańskie. Za publikacje o narodowym socjalizmie był ostro jednak atakowany przez prasę hitlerowską (np. *Nowoczesne teorie rasowe*, 1934, *Religia narodowa i rasowa*, 1935, *Rasa i światopogląd*, 1939). Kiedy Stolica Apostolska wyznaczyła go na biskupa diecezji gdańskiej (1938), a tej nominacji sprzeciwił się Senat Wolnego Miasta Gdańska, wówczas Watykan wycofał swoją kandydaturę. Droga życiowa F. Sawickiego ściśle związana była z Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie,

² *Der Prediger, Schopenhauer und Edward von Hartmann oder Biblischer und moderner Pessimismus*, Fulder Actiondruck, Fulda 1903. Tytuł oryginalny tezy doktorskiej, której promotorem był C. Braig, brzmiał: *Koheleth und der moderne Pessimismus über das Lebenselend* (promocja doktorska 11 VII 1902).

gdzie wykładał filozofię od chwili powrotu ze studiów aż po ostatnie dni swojego życia. Ważna w jego naukowym *curriculum* jest także jego czynna przynależność do Towarzystwa Naukowego w Toruniu, gdzie przez cały okres międzywojenny sprawował funkcję przewodniczącego Wydziału Teologicznego. Pod koniec życia, w 1952 r., otrzymał doktorat honoris causa nadany przez Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Uroczystość nadania tego tytułu odbyła się jeszcze w czasach dużego nasilenia prześladowań wszystkiego, co nie było zgodne z orientacją marksistowską, a co wskazuje na niezaprzeczną wielkość myśli F. Sawickiego przekraczającą jakiegokolwiek granice i podziały. Filozofię Franciszka Sawickiego charakteryzuje fakt, że pozostaje ona jak najbardziej rodzimą myślą pomorską, a kształtując się w obszarze wzajemnego przenikania się myśli i kultury polskiej i niemieckiej, zawiera znamiona nowe i wartościowe, zarówno w swojej treści, jak i formie. W tym sensie jest w pełni otwarta i prawdziwie europejska, tu, gdzie uniwersalizm chrześcijański ujawnia swoją szczególną moc syntezy. Wykaz jego prac jest bardzo obszerny, liczy wiele pozycji książkowych, artykułów oraz recenzji. Całościowa bibliografia prac F. Sawickiego obejmuje 28 książek, ponad 140 artykułów naukowych (razem 181 pozycji³), bardzo liczne recenzje przeczytanych książek (w sumie 457 tytułów) zamieszczane w czasopismach naukowych całej Europy. Do ważnych publikacji książkowych, oprócz tych już wymienionych, można zaliczyć m.in.: *Katolische Kirche und sittliche Persönlichkeit* (1907), *Der Sinn des Lebens* (1913), *Lebensanschauungen moderner Denker* (1919), *Das Ideal der Persönlichkeit* (1922), *Lebensanschauungen alter und neuer Denker* (1923), *Philosophie der Liebe* (1924), *Die vier Lebensalter* (1929), *Dusza nowoczesnego człowieka* (1931), *Dlaczego wierzę?* (1935), *Filozofia życia* (1936), *Życie ludzkie* (1936), *Fenomenologia wstydlivosti* (1938), *Katolicyzm jako religia osobowości i społeczności* (1939), *Osobowość chrześcijańska* (1947), *U źródeł chrześcijańskiej myśli filozoficznej* (1947), *Deus caritas est* (1948).

Trudno mówić o bezpośredniej przynależności F. Sawickiego do filozofii neoscholastycznej, takiej, jaka była ona uprawiana w jego czasie. To zapewne wpływ szkoły badeńskiej i jego studiów we Fryburgu. Formę neoscholastyki przekracza o wiele, będąc zaliczanym do rodzącego się wówczas kierunku personalizmu chrześcijańskiego, nurtu augustyńsko-tomistycznego. Do filozofii personalistycznej zaliczają go Leszek Kołakowski, ks. Stanisław Kowalczyk, ks. Marian Rusecki. Inny znawca tej tematyki, ks. Czesław Bartnik, sugeruje wręcz, że Franciszka Sawickiego należy postawić w szeregu eksponowanych personalistów neotomistycznych, takich jak: J. Maritain, P. Wust, É. Gilson, M. Nédoncelle, a w Polsce J. Woroniecki, W. Granat, M. Gogacz, M. A. Krą-

³ Por. H. Mross, *Bibliografia prac drukowanych ks. prałata Franciszka Sawickiego*, Studia Pelplińskie, XIII (1982), s. 19-59.

piec, K. Wojtyła, T. Styczeń, A. Szostek. U Sawickiego sytuacja jest jednak na tyle specyficzna, że jego „filozofia osobowości”, zaliczana do personalizmu polskiego, bezsprzecznie wiele zawdzięcza personalizmowi niemieckiemu, z powodu którego zaliczany jest także do grona myślicieli niemieckich. Sawicki, żyjąc bowiem na Pomorzu Nadwiślańskim, ówczesnym pograniczu niemiecko-polskim, w latach jego młodości i wczesnej pracy naukowej, publikował zarówno w języku niemieckim, jak i polskim.

O charakterze jego personalizmu decyduje zapewne św. Tomasz z Akwinu, obok św. Augustyna, których uważał za swoich mistrzów. O Akwinacie napisał: „System (św. Tomasza) jest jako całość najszcześniejszym rozwiązaniem zadania, które filozofia scholastyczna sobie postawiła, w wielu jednak punktach jest rozwiązaniem jego tylko jednym obok innych poważnych rozwiązań i nie można go uznać za ostateczne. Tomasz to nie cała scholastyka”⁴. Zrozumiała staje się również jego wypowiedź: „Można powiedzieć, że ci właśnie pracują w duchu św. Tomasza, którzy nie trzymają się litery jego tekstu, lecz starają się dalej myśl posuwać, on sam przecież z wielką stanowczością użytkował postępy wiedzy i zrywał z przestarzałymi poglądami przeszłości [...]. Dziś Tomasz nie ogłosiłby swej *Summy* w niezmienionej postaci”⁵.

Franciszek Sawicki odrzucał filozoficzne skostnienie neoscholastyki, a nawiązując do innych systemów filozoficznych, np. I. Kanta, M. Schelera, J. H. Newmana, czy egzystencjalistów, poszukiwał przestrzeni dla coraz głębszego odkrywania prawdy o Bogu i o człowieku. Słusznie wskazuje J. Majkowski SJ, pisząc o filozofii religii F. Sawickiego, że to człowiek i Bóg byli owymi dwoma podstawowymi zagadnieniami obecnymi w jego życiu, tak, iż mógłby bez najmniejszej przeszkody powtórzyć słowa z *Solilokwiów* Augustyna: „Boga i duszę znać pragnę. Nic więcej? Absolutnie nie”⁶.

Nawet w takich problemach, które pozornie mają za ledwie luźny związek z człowiekiem i Bogiem, w dziełach Sawickiego odnajdujemy właśnie nie kogo innego, jak kogoś filozofującego, który szuka prawdy i dobra, by ostatecznie nie gardząc żadną najdrobniejszą sprawą tyczącą człowieka, odnaleźć go pod najpełniejszą postacią w spotkaniu z Bogiem. Nie bez lekkiego przejawienia (a może jest to jednak sąd prawdziwy) F. Sawicki powie (pisze o tym J. Majkowski SJ), że „filozofia czasów współczesnych jest w swych najgłębszych podstawach zmaganiem się z myślą o Bogu [...]. Chodzi właśnie o problem, czy w ogóle istnieje coś boskiego, a w związku z tym o ostateczne wyjaśnienie bytu i sens najgłębszy życia”⁷. Wiele miejsca poświęci problemom apo-

⁴ *U źródeł chrześcijańskiej myśli filozoficznej (św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu, mistrz Eckart)*, Księg. św. Jacka, Katowice 1947, s. 128.

⁵ Tamże.

⁶ Św. Augustyn, *Solilokwia*, I, 2, w: tenże, *Solilokwia i inne dialogi o duszy*, tłum. A. Świderekówna, L. Kuc, D. Turkowska, PWN, Warszawa 2010.

⁷ *Die Philosophie der Gegenwart*, Verl. F. Schöningh, Paderborn 1952, s. 325 n.

logetycznym, tzw. dowodom na istnienie Boga, także dzisiaj kontrowersyjnym, przekraczając czysto racjonalistyczne podejście do wiary, twierdząc, że nie wystarczy „racjonalna podstawa [...], której nie można nawet tutaj wymagać, ponieważ na tym terenie jest ona nieosiągalna”⁸. Także „to, co irracjonalne, leży na Jego [Boga] drodze, jest dla Niego środkiem służącym do Jego celów, jest osłoną, którą Bóg niekiedy na siebie jakby narzuca”⁹.

Jako filozof wielkiej miary przyjął za motto zdanie, które umieścił w rozprawie *Dlaczego wierzę?*: „Najpiękniejszym zadaniem myślącego człowieka jest zbadać to, co może być zbadane, a kornie chylić czoło przed tym, czego zrozumieć nie można”¹⁰.

2. *Dlaczego wierzę?* – zapis doświadczenia wiary Pomorza Nadwiślańskiego

Franciszek Sawicki książkę o wierze, z wymownym pytaniem *Dlaczego wierzę?*, pisał tuż przed wojną. Pierwsze wydanie ukazało się w Poznaniu w Księgarni św. Wojciecha, nakładem Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej, w 1935 r., a drugie po wojnie w 1948 r. w Krakowie, w Wydawnictwie Mariackim. Książka ta była pomyślana jako pomoc w kształtowaniu wiary świadomych katolików, zrzeszonych w Akcji Katolickiej. Jak jednak można domyśleć się z jej treści (przede wszystkim z zadawanych pytań i udzielanych odpowiedzi), jest ona zapisem także pewnego doświadczenia wiary. Doświadczenia, które nie tylko jest własne i osobiste dla Sawickiego, lecz także dla tego środowiska, w którym on wzrastał i które kształtował. Wiara nie rodzi się w samotności, ale we wspólnocie, w dialogu z Bogiem i z innymi wyznającymi tę samą wiarę i tworzącymi ten sam Kościół. Ks. F. Sawicki to profesor Seminarium w Pelplinie, prominentny uczestnik życia tej seminaryjnej wspólnoty wykładowców i alumnów, wówczas dawnej diecezji chełmińskiej. Przez swoje życie i nauczanie kształtuje on wielu, także wiarę tych, których spotyka. Ma to wielki wpływ na budowanie charakterów i postaw jego wychowanków, przyszłych kapłanów. Całe szeregi kapłanów, którzy z kolei pracując w wielkiej diecezji chełmińskiej, formowali wiernych i przekazywali im dalej te treści, które usłyszeli bądź na sali wykładowej, bądź wygłoszone z ambony w katedrze pelplińskiej.

O czym więc jest ta książka? Jest zapewne swoistym zapisem doświadczenia wiary kapłanów i ludzi Pomorza Nadwiślańskiego. Tego Pomorza, które w okresie II wojny światowej złożyło wielką daninę krwi. Zatem także zapisem wiary tych kapłanów, którzy przyjęli na siebie męczeństwo, dając świadectwo głębo-

⁸ Tamże, s. 336.

⁹ *Das Irrationale im Weltgrund*, Philosophischen Jahrbuch, Bd. 52 (1939), nr 4, s. 389.

¹⁰ *Dlaczego wierzę*, Wyd. Mariackie, Kraków 1948 (wyd. pierwsze: Księg. św. Wojciecha, Poznań 1935 [dalej: DW], s. 112.

kiego życia płynącego z wiary. Ks. Franciszek Sawicki uczył przecież także ks. Stefana W. Frelichowskiego i tylu innych męczenników diecezji chełmińskiej, kapłanów i świeckich.

Do tej książki trzeba podejść ze swoistą nieśmiałością. Mówi ona bowiem o tej wierze, która dała taką siłę licznym braciom kapłanom z naszej diecezji, że mogli przeżyć czas wojny, czas męki i śmierci, bez uszczerbku na wierze. Tę książkę trzeba czytać, nad nią się zadumać, przyjąć ją jako swoistą naukę o wierze dla siebie. Jest ona bowiem także swoistą apokalipsą każdej duszy.

I. Wprowadzenie

Dzisiaj zdecydowanie można powiedzieć, że została zachwiana, także u nas w Polsce, „wspólność wiary”, co oznacza, że wierzący katolik już nie oddycha atmosferą, kiedy to „człowiek bez wiary” byłby rzadkim wyjątkiem. Jakby tego było mało, już w obrębie samej religii chrześcijańskiej dostrzegamy dzisiaj rozłamy i rozmaite kierunki, nie tylko roszczące sobie prawo do pierwszeństwa, lecz także do wyłączności prawdy. Często też rywalizujące ze sobą, a co ociera się wręcz o wzajemne zwalczanie przeciwnych stanowisk. F. Sawicki w swojej książce odnotowuje: „Zamiast więc jedności wiary – niezliczona ilość sprzecznych z sobą wierzeń religijnych; zamiast pewności wiary – chwiejność, zwątpienie i jej zanik!”¹¹. Człowiek współczesny, dotknięty relatywizmem, zaczyna uważać wszystkie wyznania za równouprawnione, byle tylko zachowywały się tolerancyjnie i nie krzywdziły swoich wyznawców. Każdy może sobie wierzyć w co chce. Czy to źle? Stąd pytanie Sawickiego: „Czy to prawda, w co wierzymy jako prawdę objawioną? Skąd możemy mieć pewność, że wiara nasza jest prawdziwa? Któż w ogóle zdolny jest odkryć prawdę i rozwiązać najgłębsze zagadnienia życia?”¹²

Człowiek przechodzi „piekło zwątpienia”, boryka się formalnie „z demonem ciemności”, „a los ten spotyka umysły bystre, głębokie i serca szlachetne”¹³.

Bezpośrednio stawiane jest przez stroskanych pytanie: „Powiedz szczerze, czy ty wierzysz w tę naukę, którą głosisz, czy i ty tylko z obowiązku tak mówisz?”¹⁴.

„Jeżeli wierzysz, to musisz wiedzieć dlaczego. Powiedz więc, skąd czerpiesz tę pewność, pokaż i nam drogę do tej samej pewności wiary?”¹⁵

Sawicki konstatuje: „Cóż na to odpowiem? Wiem i nie wiem. Całkowitej pewności wiary tłumaczyć nie możemy, bo tkwi w niej tajemnica duszy i same-

¹¹ DW, s. 5.

¹² Tamże, s. 6.

¹³ Tamże, s. 7.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

go Boga. Możemy jednak do pewnego stopnia przynajmniej wyjaśnić podstawy wiary i wykazać jej wartość życiową, oraz odpowiedzieć na szereg trudności i wątpliwości”¹⁶.

Temu celowi służy rozprawa F. Sawickiego *Dlaczego wierzę?*, w której autor przyjmuje postawę „kogoś filozofującego”. To tak jakby „temu filozofującemu” przypadało szczególne posłannictwo, którego nikt inny nie może wypełnić. F. Sawicki, który odwołuje się do rozumu, nie ignoruje łaski wiary, nie zamyka ust teologii, ale chce podać raczej rację dla rozumowego przedpola łaski wiary. Chce podać zatem, jak kiedyś św. Tomasz z Akwinu, owe *praeambula* (przedpole), które uzmysławiają ważność kwestii wiary bez angażowania łaski wiary potrzebnej w innej przestrzeni działania wtedy, gdy człowiek stanie już wobec tajemnicy. Jego książka jest próbą niezbędnego rozumowego wyjaśnienia kwestii: dlaczego istnieje dzisiaj aż tyle trudności w wierze? Dlaczego nie może być prościej i łatwiej z tą wiarą? Oczywiście Sawicki w swojej odpowiedzi niekiedy przekracza granice zakreślone przez rozum wyjaśniający, chociaż chce przede wszystkim zrobić porządek jakby „w przedsionku”, u początku, gdyż jakby instynktownie wyczuwał, że gdy położy się dobry fundament dla wiary, można powoli budować gmach świętości, który będzie widoczny także przez innych. Jest bowiem przekonany, że dobre ustawienie owego rozumowego „przedsionka” umożliwi dojście do osobistego spotkania z Bogiem, które w wierze jest celem, i sprawi, że będzie ona widoczna. Nie chodzi bowiem o to, aby posiadać wiarę, która czyniłaby mnie lepszym, ani o to, aby mieć wiarę, która góry przenosi, ale o miłość i relację z Bogiem, możliwe przez wiarę.

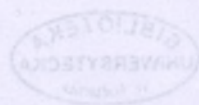
Dlaczego Sawicki wierzy? Krótka pierwsza odpowiedź: dlatego, że wiara katolicka jest „wiarą dogmatyczną”¹⁷. Co przez to określenie rozumie F. Sawicki? Sawicki odkrywa to, co dla nas po mistrzowsku zostało ujęte w encyklice *Fides et ratio* Jana Pawła II, a dzisiaj wydaje się dla nas oczywistością (choćby niestety tylko werbalnie, gdyż też nie do końca przemyśleliśmy jej znaczenie): „Wiara jest w pewien sposób »czynnością myśli«; ludzki rozum nie musi zaprzeczać samemu sobie ani się upokarzać, aby przyjąć treść wiary”¹⁸. Wiara opiera się na rozumie, gdzie dochodzi do splotu i harmonii prawdy poznanej przez rozum i wiarę. Także św. Augustyn, jeden z dwóch podstawowych mistrzów dla Sawickiego, napisał zwięźle: „Kto wierzy, myśli, i myśląc wierzy. [...] Wiara, jeśli nie jest przemyślana, jest niczym”¹⁹. Światło wiary i światło rozumu, obie rzeczywistości pochodzą od Boga, obie służą dojściu do poznania prawdy, Boga. Gdy F. Sawicki mówi „wierzę”, „bo wiara katolicka jest dogmatyczna”, jest niejako prekursorem wypowiedzi Jana Pawła II z encykliki *Fides*

¹⁶ Tamże, s. 8.

¹⁷ Tamże, s. 9.

¹⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, nr 43.

¹⁹ Św. Augustyn, *De praedestinatione sanctorum*, 2, 5 (wyd. pol., *O przeznaczeniu świętych*, tłum. W. Eborowicz, w: *Pisma Ojców Kościoła*, Poznań 1971).



et ratio: „Wiara opiera się na rozumie i go doskonali”²⁰. Oznacza właśnie to, że wiara katolicka zawiera prawdy, które rozum miłuje, bo zostaje przez wiarę uwolniony ze swojej ułomności i ograniczenia, i może wznieść się ku tajemnicy prawdy. Co prawda, rozum nie ogarnia swoją pojętnością całości bytu, także piękna, dobra i prawdy, tajemnica pozostaje nadal tajemnicą, ale na to ostateczne poznanie w wierze pozostaje jak najbardziej otwarty. Oznacza to także, mówi Sawicki, że wiara katolicka zawiera takie nieocenione skarby mądrości, które nie tylko nie są sprzeczne z prawdziwą wiedzą, lecz także tę wiedzę umożliwiają, ukierunkowują i oczyszczają²¹.

Franciszek Sawicki zgadza się ze znaną tezą Francisca Bacona (1561–1626), chociaż nie podziela jego filozofii, że „wiedza powierzchowna może prowadzić do ateizmu, głębsza wiedza prowadzi znów do Boga”. Podobnie ujął tę kwestię Tomasz z Akwinu: „Boję się człowieka czerpiącego wiedzę z jednej książki”. Sam F. Sawicki będzie mógł zawołać wspólnie ze św. Augustynem: „*Intellectum valde ama! Rozum należy cenić i kochać*”²². Masz rozum, szanuj go! Przestrzeźnią, w której porusza się wiara, jest ludzki rozum. Znamy formułę św. Anzelm: *Fides quaerens intellectum*. To wiara, która szuka światła rozumu, ale także rozum szuka światła prawd wiary. *Intellego ut credam!* To dzięki zdolności spekulatywnej rozumu usuwane są fałszywe wyobrażenia o świecie, o człowieku, fałszywe tezy o Bogu i Bogu przypisywane. Można byłoby włożyć w usta F. Sawickiego takie zdanie: Cóż warte jest szukanie Boga w miejscach świętych, jeżeli zgubiłeś Go w swoim rozumie.

Dlaczego Sawicki wierzy? Dlatego, że w prawdach wiary katolickiej rozum ludzki „żyje” prawdziwym życiem. Poznając prawdy wiary katolickiej, poznając poszczególne artykuły wiary, jest jak gdyby „u siebie”, doznaje jakby „odpoczynku szabatowego”, bo tu spotyka się z samą Prawdą, z Bogiem, który nie tylko nie jest sprzeczny z naturalnym nurtem poszukiwania rozumowej prawdy, lecz także przez prawdy wiary zostaje oświecony i uwolniony od swoich ograniczeń i niemocy. Rozum jak w szabat nie jest tutaj niewolnikiem prac służebnych, ale człowiekiem nad wyraz wolnym. Rozum znajduje się w absolutnym świetle prawdy i wolności. Doznaje on wewnętrznego rozradowania. To tak jak radość kierowcy, który niespodziewanie z polnej drogi wjechał swoim samochodem na autostradę. Jak on się cieszy, wewnątrznie aż „skacze” z radości, czuje się w swoim żywiole. A tu rozum może iść (jechać) jeszcze dalej i dalej, jakby ciągle było mu jeszcze za mało prawdy i za mało wolności. „W Bogu im więcej żeglujemy, tym więcej odkrywamy nowych mórz” – stwierdził br. Luis de León, hiszpański pisarz mistyczny, współczesny św. Teresie z Ávila i św. Janowi od Krzyża. Prawdy wiary mają tę tendencję, że „żeglują” dalej i głębiej, rozszerzając swoje horyzonty, ku całości prawdy.

²⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, nr 43.

²¹ Por. DW, s. 9.

²² Tamże, s. 77.

Franciszek Sawicki odpowiada: „Pytasz się, dlaczego wierzę i skąd biorę pewność wiary?” [Odpowiadam]: „Wierzę dla samej nauki wiary chrześcijańskiej, która choć zawiera tajemnice niepojęte, daje tyle światła, tyle ciepła, tyle pociechy”. A dzieje się to mocą „prawd wiary”, „prawdy dogmatycznej”, która podana autentycznie jako Ewangelia (dobra Nowina) odpowiada rozumowi. To przez poznanie prawd wiary Bóg objawia siebie takim, jakim jest.

W tym momencie trzeba zwrócić uwagę na ostrzeżenie, które kieruje F. Sawicki do czytelników jego rozprawy. Píše, że człowiek, który sądzi, że poznanie prawd dogmatycznych wystarczy dla wiary, znajduje się na delikatnym uskoku skalnym. Łatwo może ześlizgnąć się i wpaść w przepaść racjonalizmu. Poznanie rozumowe prawd/dogmatów wiary może być bardzo absorbujące, może dać poczucie pewnego gruntu. Leży tu niebezpieczeństwo zredukowania wiary do jakiegoś zamkniętego systemu spekulatywnego, w którym wszystko da się uporządkować, w którym nie ma już miejsca na tajemnicę i transcendencję. Taki był początkowy postulat racjonalizmu oświeceniowego, który oddając władzę rozumowi w końcu zaprzeczył wierze, czyniąc z niej zabobon i fikcję. Jeżeli jest dla niej miejsce, to jedynie jako zewnętrzna zasada regulacyjna, która posiadając siłę praktyczną, będzie działać do czasu osiągnięcia przez ludzkość dojrzałości rozumowej.

Ale Sawicki widzi współcześnie inne niebezpieczeństwa. Jedno tu, gdzie wiara staje się dryfowaniem w kierunku narastającego dewocyjnego sentymentalizmu i emotywizmu, drugie, idące w stronę niebezpieczeństwa jakby „wchodzenia na zbocze”, które religię przedstawia jedynie jako moralizujące, etyczne doskonalenie osobowości, mocą powinności płynącej z mocy zasad i norm moralnych.

Sawicki wiele razy w *Dlaczego wierzę?* zaraz na początku tej rozprawy, ale także w jednym ze swoich głównych dzieł *Die Gottesbeweise* (1926), przestrzega: nie dajmy sobie „wcisnąć”, że przestrzenią, w której działa wiara, jest uczucie.

Tutaj tkwi podstawowe ograniczenie narzucone przez współczesną filozofię religii, a związaną przede wszystkim z filozofią Friedricha Schleiermachera (1768–1832). Pod jego wpływem pozostaje protestantyzm, ma on jednak swój wpływ na myśl katolicką.

Franciszek Sawicki w *Dlaczego wierzę?* píše: „Podług Schleiermachera, z którym idzie prawie cała nowoczesna filozofia religii, wiara dogmatyczna w dotychczasowej formie jest nawet sprzeczna z istotą religii. Zdaniem Schleiermachera religia jest z istoty swej uczuciem nie mającym nic wspólnego z poznaniem teoretycznym, rozumowym, naukowym. Stąd dogmaty, jako prawdy pojęciowo i rozumowo ujęte, nie należą do istoty religii ani nie mogą być źródłem prawdziwej religijności. Źródłem religii nie może być teoretyczne poznanie, lecz tylko głębokie religijne przeżycie”²³. Według Schleiermachera

²³ Tamże, s. 15.

„religia chrześcijańska nie była pierwotnie religią dogmatyczną”. „Religią dogmatyczną rzekomo stała się dopiero pod wpływem greckiego intelektualizmu”²⁴. W *Die Gottesbeweise* podobnie, gdzie referując poglądy Schleiermache-
ra, Sawicki podaje: „Można powiedzieć, że Bóg jest nam dany w uczuciu na sposób pierwotny”²⁵.

Duch ludzki został podzielony przez Friedricha Schleiermache-
ra na trzy prowincje, na rozum, wolę i uczucie, i otrzymał swoje przyporządkowanie: rozumowi oddał on naukę, woli etos, a uczuciu religię, którą zdefiniuje jako ludzkie „uczucie zależności”²⁶. Racjonalizm Oświecenia próbował zredukować religię do kilku akceptowanych przez ogół twierdzeń, budując religię czystego rozumu, aby w końcu odrzucić całkowicie możliwość takiej konstrukcji. Wtedy F. Schleiermacher, chcąc uniezależnić religię od czystego rozumu, widzi nową dla niej przestrzeń, wskazuje na uczucie zależności. A zatem nie tyle treść jest najważniejsza, ile sam fakt uczuciowego przeżycia. Miejsce wiary zajmuje uczuciowe odniesienie do Boga i uczuciowa pobożność. Bóg nie jest obiektywnym adresatem, którego spotykam, który mnie wiąże i wyzwala, a w dalszej konsekwencji jest Bogiem realnym, staje się konstrukcją mojego uczucia. W konsekwencji ważna będzie jedynie atematyczna uczuciowa wrażliwość na to, co nieskończone. To swoista religia uczuciowa, bez poznawalnej rozumem treści. Nieważne, w co się wierzy, ważne, że się wierzy, że się odczuwa, że się uczuciowo przeżywa. Taki sposób procedowania myśli rozpoczęła filozofia religii planu F. Schleiermache-
ra.

Fakt, że jak pisze Sawicki, „istota religii w ogóle nie jest uzależniona od odniesienia do jakiegoś określonego obiektu, lecz jedynie do jakiejś określonej swoistej funkcji psychicznej”²⁷, sprawia, że można wymieniać treść, owych „awatarów”, którzy stają się obiektem wywoływanego funkcjonalnego ideału „uczuciowej zależności”. Nie potrzebuje to być Chrystus, a jeżeli już On, to nie dlatego, że jest Bogiem, ale kimś, kto posiadał nadzwyczajne doświadczenie Boga przekazane innym. To samo można powiedzieć o Buddzie, Konfucjuszu, Mahomecie, Pawle, Augustynie. Sawicki powie, że tutaj „religia jest [...] nieskończonością uczucia”²⁸. Czyżby racja leżała po stronie myśli Dalekiego Wschodu, która szuka treści w kolejnych wcieleniach tych, którzy w szczególnie sposób mieli wycucie tego, co wieczne i nieskończone? F. Sawicki prostuje jednak stanowczo: „Buddha, Mahomet, św. Paweł, św. Augustyn – dzieje ich,

²⁴ Tamże, s. 16.

²⁵ F. Sawicki, *Die Gottesbeweise*, Verl. F. Schöningh, Paderborn 1926; tłum. T. Kupś, *Dowody na istnienie Boga*, s. 6 (maszynopis); por. Sawicki za W. Elert, *Der Kampf um das Christentum seit Schleiermacher*, München 1921, s. 50 i nast.).

²⁶ *Die Gottesbeweise*, s. 6. Podobną ocenę filozofii religii F. Schleiermache-
ra jak F. Sawicki przedstawił J. Ratzinger (por. J. Ratzinger, *Wiara i przyszłość*, wyd. Salwator, Kraków 2007, s. 41).

²⁷ *Die Gottesbeweise*, s. 6.

²⁸ Tamże.

to dzieje duszy ludzkiej [...]. Nic podobnego u Jezusa"²⁹. „Śmierć Sokratesa [...]. Śmierć Jezusa [...]”. „Tym, co w Chrystusie widzą tylko człowieka, który zasadniczo nie różni się od innych ludzi, odpowiada Rousseau, pomimo że sam był racjonalistą: »Jakie szaleństwo porównywać syna Sofroniska z synem Marii!«"³⁰. Przywołanie J. J. Rousseau ma tutaj z kolei nie tyle poparcie jego filozofii, ile ponowne ostrzeżenie wobec naturalistycznych koncepcji religii serca, gdzie króluje całkowita koncepcja mądrości pozaracjonalnej, dla której kryterium stanowi uczucie.

Krytykę umieszczenia wiary w uczuciu Sawicki łączy także z krytyką umiejscowienia jej centrum w woli i sprowadzeniem religii do moralności, do etosu, gdzie przekaz wiary staje się przekazem pouczeń powinności ludzkich i moralności. Tutaj F. Sawicki przywołuje filozofię moralności Kanta, Hegła, a także Nietzschego, chociaż jest ona moralizatorstwem ateistycznym. Zostaje tutaj przywołany przez Sawickiego także Voltaire, który przyjmował religię naturalną z jej podstawowym wymogiem – moralnością.

Sawicki w *Die Gottesbeweise* pisze: „Od Kanta i Schleiermachersa aksjomatem nowoczesnej filozofii religii pozostaje przekonanie, że wiara religijna nie opiera się na rozważaniach filozoficznych, ale ma zupełnie inne źródło, niezależnie od wszelkiej metafizyki. [...] Wiara wypływa nie z poznania teoretycznego, ale z praktycznego życia [...] Wraz z Kantem pojawia się wiara w Boga wypływająca z praktycznych potrzeb życiowych"³¹. W *Dlaczego wierzę?* czytamy: „Syn Boży jest dla Kanta tym samym, co idea ludzkości, w pełni moralnej swej doskonałości; a że Syn Boży naszym Zbawicielem oznacza, że tylko wiara w tę ideę i dążenie do jej urzeczywistnienia może nas zbawić"³². Podkreślony zostaje aspekt wolitywny, gdzie przeżycie prawd wiary daje dojście do pełni człowieczeństwa.

Podobnie jest u Hegła, gdzie jego koncepcja religii została wprowadzona w obszar dialektyki i samostwórczego ducha popychającego człowieka wciąż dalej, chcąc nie chcąc naprzód ku rozwojowi. Sawicki pisze: „To, co Hegel [...] wyraża [w swojej filozofii] nie jest nauką religii chrześcijańskiej, lecz główną myślą jego panteizmu: że wszechświat jest wcieleniem boskiego absolutu, który, przyjmując postać materii martwej, niejako umiera, a wznosząc się w świecie roślinnym, zwierzęcym i ostatecznie w ludzkości do coraz wyższych form życia, niejako zmartwychwstaje”. Idea wznoszącego się moralnie postępu ludzkości przyjmuje formy religijnego zmartwychwstania.

Książd Sawicki wskazuje także na myśl Nietzschego: „»Albo jest Bóg i są bogowie: wtenczas nie pragniemy stać się stwórcami doskonałości. Albo nie ma Boga ani bogów: wtenczas to, co jeszcze nie istnieje, może być stworzone wy-

²⁹ DW, s. 59.

³⁰ Tamże, s. 61.

³¹ *Die Gottesbeweise*, s. 8.

³² DW, s. 60.

siłkiem ludzkim». „»Bóg umarł: niech więc żyje człowiek-Bóg«»³³. Również tutaj mamy do czynienia z moralizatorstwem o proveniencji ateistycznej, swoistym pozytywizmem moralnym, gdzie to „nadczyłowiek” pojawia się jako nowa forma bycia obdarzona wielką mocą w opozycji do „człowieka średniego”. Nadczyłowiek będzie charakteryzował się nową moralnością.

Prezentacja tych moralizatorskich koncepcji ma uświadomić, że religia nie jest moralnością. F. Sawicki przeciwstawia się w ten sposób lansowaniu koncepcji, gdzie wierzący to ktoś moralny, porządny, uczciwy, dobry. Wierzący to przede wszystkim ktoś, kto uświadamia swoją małość w obliczu wielkości spotkanego Boga. Nie znaczy to, że kwestionowana jest koncepcja pożytku z tematyki moralnej wynikającej z wiary, jednak nie na tym wiara bazuje.

II. Czy możemy być jeszcze chrześcijanami? Uwagi F. Sawickiego o istocie wiary

Franciszek Sawicki, obserwując współczesne tendencje w podejściu do wiary, bardzo mocno akcentuje pytania: „Czy [w tej sytuacji] możemy jeszcze wierzyć?”, „Czy możemy jeszcze być chrześcijanami?”, „Skąd wiemy, że religia chrześcijańsko-katolicka i tylko ona jest religią prawdziwą?”

Nasz filozof zauważa, że ludzie często „wierzą [tylko] dlatego, że wpojono im tę naukę wiary” w domu, dlatego są katolikami, „że rodzina ich właśnie [jest] tego wyznania”³⁴. A przyszedł czas nowy, gdzie trzeba zastanowić się i dać wolną, własną odpowiedź. To szczególne dobrodziejstwo tego nowego czasu.

Zdaje on sobie sprawę, że wyuczone formułki prawd wiary nie przekonują do końca, prawda wiary „nie daje (i dać nie może) pewności matematycznej”³⁵, wiara ma do czynienia z „pewnością moralną”. Pewność teoretyczna i pewność moralna – to dwie zasadniczo różne kwestie. Różnica tyczy się zaangażowania naszej wolnej woli, nie jednak jako moralizowanie, ale jako podjęcie własnej decyzji.

W poznaniu teoretycznym wola do wewnętrznej treści naszych sądów nie ma dostępu. W wierze jako poznaniu, które ma „życiową wartość”³⁶, potrzebne jest zaangażowanie naszej woli i naszych uczuć, bez pomijania jednak prawdy. Niemniej to wola jest owym aktywnym czynnikiem kształtującym nasze postanowienia, decyzje, i wybory. Jeżeli wiara ma pozostać wiarą, a nie wyuczoną wiedzą, musi sięgać w osobowe pokłady woli i uczuć. F. Sawicki zdaje sobie sprawę, że „wiara religijna jest aktem całego ducha”³⁷. Bez wątpienia dąży on

³³ DW, s. 12.

³⁴ Tamże, s. 32.

³⁵ Tamże, s. 43.

³⁶ Tamże, s. 38.

³⁷ *Die Gottesbeweise*, s. 12.

do ukazania całościowego i personalnego aktu wiary, gdzie wola, uczucie i rozum są powszechnie uznane.

Sawicki akcentuje, że poznanie, jakim człowiek odczytuje świat, docierając do Boga, nie jest wyłącznie poznaniem intelektualnym, czysto pojęciowym, zamkniętym w abstrakcyjnych formach³⁸. Chodzi bowiem o odkrycie i doświadczenie faktu, że Bóg nie jest jedynie intelektualnym pojęciem osiągalnym przez ludzki intelekt. Bóg jest Rzeczywistością osobową i tylko całosobowe przyłgnięcie do Niego rodzi w człowieku poznanie. Owo całosobowe przeżycie, przyłgnięcie, „dotknięcie Boga”, jak stwierdza Sawicki, w formie światła, pociechy, zachęty³⁹, jest to zupełnie nowy sposób poznania i uchwycenia Boga, w którym dominuje zaufanie. F. Sawicki z predylekcją dla słowa mówi o „postulacie zaufania”, tak, iż można jego typ filozofii religii nazwać wręcz „filozofią zaufania”. Paweł Władyko SAC, który przeanalizował wnikliwie temat wiary religijnej u Sawickiego, pisze: „Sawicki podaje wręcz, że ostatecznym motywem wiary dla człowieka nie jest pewność płynąca z wiarygodności jakiejś prawdy, ale fakt, iż prawdę tę głosi osoba obdarzona pełnym zaufaniem. Innymi słowy, zaufanie polega na tym, że człowiek wierzy w daną prawdę nie ze względu na to, iż zawiera ona wewnątrznie przekonywającą rację, ale ponieważ ufa temu, kto ją wypowiada”⁴⁰. Wiara bez wątpienia wyływająca od osoby jest aktem ufności. Jest on specyficzny, ponieważ posiada w sobie nie tylko doktrynalny akt wiary, poznanie intelektualne treści wiary, lecz także uczuciowe dążenie do przedmiotu. Wszystko to ześrodkowuje się w decyzji wolnej woli, będącej podmiotowym źródłem, z której wiara wypływa. Nie oznacza to, że przestaje ona być łaską. Sawicki broni, podobnie jak Augustyn, konieczności łaski wiary przed zakusami myśli pelagiańskiej, gdyż niemożliwe jest wierzyć w Boga wiarą własną. Łaska wiary nie omija jednak natury, a posiada takie przestrzenie, które wymagają od człowieka aktywnej współpracy. Od poznania prawd wiary się rozpoczyna, nie można bowiem ukierunkować pożądania zarówno zmysłowego (uczuć), jak i intelektualnego (woli), bez poznania konkretnej zawartości wiary. Właściwa jest spontaniczna reakcja uczuć na takie poznanie, gdzie wola pobudza do wolnego rozradowania się prawdą.

Ktoś powie, że takie nastawienie woli jest nastawieniem „zawodowego teologa”, który poniekąd „ma czas” na poznanie prawd i smakowanie ich, rozkoszowanie się ich wewnętrznym pięknem. Przeciętny bowiem wierzący, który słyszy o prawdach wiary, o dogmatach, zawiłych formułach ubranych w niezrozumiałe pojęcia, czy jest w stanie dostrzec to piękno i dotrzeć do niego? Często mozolnie posuwa się naprzód. To tutaj jawią się trudności, a pospieszny tryb życia, także współczesna mentalność operująca rozumem technicznym i frag-

³⁸ Por. *Życie ludzkie*, tłum. J. Brossowa, Księg. św. Wojciecha, Poznań 1936, s. 119.

³⁹ Por. *Bóg filozofii a Bóg religii*, *Przegląd Powszechny*, 67 (1950), t. 230, s. 211.

⁴⁰ P. Władyko SAC, *Wiara religijna jako osobowy akt człowieka w pismach apologetycznych Franciszka Sawickiego*, AKT (maszynopis), Warszawa 1995, s. 20.

mentarycznym, dalekie są od wejścia w przestrzeń prawd, które zwykło się kontemplować. Jak dotrzeć do piękna prawdy o Wcieleniu, o Odkupieniu itd.

Tu Sawicki wyczuwa, że dla człowieka współczesnego wszystko, co wiąże się z wiarą, wydaje się skomplikowane – jej prawdy, przepisy, moralność. To, co przeszkadza w wierze, ów nadmierny „ciężar” wielości dogmatów i norm, trzeba zbilansować uczuciowym, spontanicznym porywem serca. Stąd tak wielka waga w myśleniu F. Sawickiego roli przeżycia religijnego w akcie wiary. Poruszenie sfery emocjonalnej, objawiające się w postaci wzruszeń, pociechy czy zachwyty, powstałych na bazie jakichś zdarzeń duchowych, jest owym widokiem pociągającego „rozwieżdzonym niebem”, które – jako ugruntowane przez wolę – jest w stanie ugruntować akt wiary, rekompensując mózół zwykłej (codziennej) pracy poznawczej. Człowiek styka się z prawdami dogmatycznymi, które nic albo już niewiele mówią wierzącemu. Uczestniczy on wówczas raczej tylko w rytuale, który jest jeszcze akceptowany jako zewnętrzny obyczaj, ale nie jako prawda udzielająca rozradowania i taka, która ma wpływ na życie. Wówczas człowiek zafascynowany naukami pozytywnymi, faktami technicznymi i empirią nie jest skłonny przyjmować prawd dogmatycznych (materialnej treści wiary), która wydaje się czymś przestarzałym i nieaktualnym. Wniosek, do którego tutaj się dochodzi, jest jeden: wiarę zastąpi nauka, ona jest bardziej przejrzysta i pociągająca. W tym stanie ducha można pójść dalej i sądzić, że nie należy się trudzić ani zajmować Bogiem, a tym bardziej walką z Nim, lecz jedynie spokojnie czekać na fazę poteistyczną, kiedy to „hipoteza Boga” nie będzie potrzebna.

Franciszek Sawicki zdecydowanie staje po stronie przeżycia religijnego i krytykuje tych, którzy mocno trzymają się ortodoksyjnych tez dogmatycznych, najściślejszej obserwacji. Cała treść wiary religijnej nie może być wyprowadzona z subiektywnych uczuć i przekonań, ale przeakcentowanie czynnika rozumowego prowadzi do jednostronnego ujęcia wiary, a nawet do całkowitego jej wypaczenia.

Sawicki pisze: „Akt wiary dlatego zawiera taką tajemniczą głębię, że nie jest aktem czystego rozumu. Tym się różni wiara od wiedzy. Chociaż wiarę chrześcijańską można dostatecznie uzasadnić, to jednak nie można nikogo czystą logiką zmuszać do uznania prawd wiary religijnych. Ostatnia decyzja pozostaje zawsze aktem wolnej woli”⁴¹. Wola zaś jest tą, która poszukuje dobra. Potrzebna jest jakaś tęsknota za dobrem. „By dojść do niej [wiary], nie wystarcza, aby człowiek starannie szukał i bez uprzedzeń szukał prawdy; potrzebna jest jeszcze pokora ducha, czystość serca i tęsknota za Bogiem”⁴². „Sucha wiedza teologiczna nie stanowi o stopniu życia religijnego”⁴³. Nie jest to potępienie poznania treści wiary, ale jej przekroczenie.

⁴¹ DW, s. 40.

⁴² Tamże, s. 40.

⁴³ Tamże, s. 35.

To w tym zaangażowaniu woli i uczuć paradoksalnie dokonuje się pewne wyzwolenie „od ciężaru” prawdy logicznej i dalsze pójście w kierunku sensu życia i spotkania „żywej prawdy”. Sawicki cytuje tu św. Tomasza z Akwinu: „Miłość zakłada [wstępne] poznanie rzeczy i możemy kochać tylko to, co znamy”⁴⁴. „Kochamy coś, o ile rozpoznajemy w nim jakieś dobro”⁴⁵. „Każda miłość odnosi się w pierwszym rzędzie ku temu, w czym przede wszystkim zawarte jest dobro”⁴⁶.

Sawicki zdaje sobie sprawę z tego, że człowiek może ciągle zwracać się jedynie do zdań (dogmatów) zawierających prawdę wiary, i tu się zatrzymywać, „podobnie jak nasz wzrok możemy skierować nie na to, co się znajduje za szybą, ale na samą szybę”⁴⁷. Ale kto tylko w ten sposób wierzy, nie jest jeszcze wciąż człowiekiem wierzącym.

Czym jest zatem wiara? Nie jest ona z istoty swojej prawdą dogmatyczną. Wiara nie może być wiedzą, będzie odczuwana jedynie jako zbytni ciężar, może interesujący, ale ciężar. Podstawowa forma wiary chrześcijańskiej nie stwierdza: „wierzę w coś”, lecz mówi „wierzę ci”. Wiara odślania rzeczywistość, którą dostrzega tylko ktoś, kto ufa, kto kocha, kto angażuje się całodobowo po stronie wiary, swoim rozumem, swoją wolą, i swoim uczuciem. Wiara odślania bowiem prawdę, którą może jedynie dostrzec, że jest ktoś, komu warto ufać, ktoś, kto ufa i kocha.

„Wiara zawsze znaczy: wierzyć komuś i wierzyć w coś”⁴⁸. Oba te elementy, osobowy i rzeczowy, zachodzą w wierze katolickiej. Wierzyć znaczy: uznawać coś za prawdziwe i rzeczywiste, ale opierając się na zaufaniu do tego, który pokazuje mi, „objawia mi” moje dobro. Powodem przyjęcia tego, że się „w coś” wierzy, jest to, że się „komuś” wierzy. Zaufanie do świadka prawdy.

Tym wiarygodnym świadkiem – podkreśla Sawicki z mocą i silnym dowodzeniem aż na czterestu stronach rozprawy *Dlaczego wierzę?* – jest sam Jezus Chrystus, nikt inny. To Chrystus jest prawdziwym i jedynym Synem Bożym. Sawicki za apostołem powie: „Pan mój i Bóg mój”. Wierzę Jemu, On mnie o Bogu poucza (o dobru i sensie mojego życia). Chrystus nie jest tak jak „Budha, Mahomet, św. Paweł, św. Augustyn – dzieje ich, to dzieje duszy ludzkiej” (s. 59). „Nic podobnego u Jezusa”. Jeżeli życie i śmierć Sokratesa godne są mędrca, to w Chrystusie podziwiamy życie i śmierć Syna Bożego (s. 62). Chrystus, świadek wierny i wiarygodny, „przysięgł apostołom, że i po śmierci ich nie opuści i nigdy nie przestanie działać przez Ducha Świętego. »Oto ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata« (Mt 28, 20)”⁴⁹.

⁴⁴ S. Th., II-II, q. 27, a. 2.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ S. Th., II-II, q. 26, a. 2c.

⁴⁷ J. Salij, *Eseje tomistyczne*, W drodze, Poznań 1995, s. 74-75.

⁴⁸ Por. S. Th., II-II, q. 129, a. 6; DW. s. 85.

⁴⁹ DW, s. 63.

Tutaj Sawicki prowadzi nas do pytania: Jak Słowo Boże, jak prawda Boża, dociera do człowieka? Oczywiście przez ludzi, którzy je słyszeli i z niego czerpali, a nam „z ust do ust”, przez wieki, wiernie przekazali. A zatem prawda Boża dociera do nas przez ludzi, dla których Chrystus, „pośrednik prawdy Objawionej”, stał się konkretnym doświadczeniem, tzn. którzy także Go poznali i Jego Ewangelię przekazali innym. Tutaj mamy do czynienia z elementem społecznym aspektu wiary, z elementem ludzkim, z tymi, którzy mnie prowadzą do miejsc, gdzie sam mogę usłyszeć głos i spotkać żyjącego Jezusa. Abym mógł powiedzieć (jak kiedyś samarytanie) J 4, 42: „Wierzymy już nie dzięki twemu opowiadaniu, usłyszeliśmy bowiem na własne uszy i wiemy, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata”.

„Chrystus działa na ziemi przez Kościół swój”.

Kościół katolicki jest dla Sawickiego owym miejscem spotkania z Chrystusem żywym: „Kościół katolicki jest dla nas namiestnikiem Chrystusa i pośrednikiem słowa Bożego”, miejscem spotkania z Chrystusem dla każdego człowieka niezależnie od czasu i miejsca. W Kościele urzeczywistnia się stała obecność Chrystusa (jest On po to właśnie), to tu można do Niego podejść, spotkać Go żywego, usłyszeć Jego słowo i przebywać z Nim (po prostu „ucztować”). Sawicki powie: „Stąd na pytanie, w co wierzymy i dlaczego wierzymy, wierzący chrześcijanin-katolik zwykle odpowiada: wierzę w to, co Kościół do wierzenia podaje, i wierzę dlatego, że Kościół tak uczy”. „Autorytet zaś Kościoła dlatego jest dla nas podstawą naszej wiary, że wierzymy w boskie jego pochodzenie”⁵⁰. „Kościół katolicki [...] jest Kościołem Chrystusowym”⁵¹. „Kościół sam w sobie, jako cud największy”⁵² (s. 65). To tu człowiek otrzymuje pewność wiary: „w stosunku do nas przyczyna ta znajduje duchowe zastosowanie w wierze, a cielesne w sakramentach, ponieważ człowieczeństwo Chrystusa jest zarówno duchem, jak i ciałem, a to w tym celu, abyśmy mogli odczuwać w nas samych skutki uświęcenia, które się dokonują dzięki Chrystusowi” (*De veritate*, q. 24, a. 4).

„Na ogół Kościół rzeczywiście dzieciom swoim zastępuje wszelkie inne dowody apologetyczne, daje im więc nie tylko naukę, ale i pewność wiary. Lud katolicki wierzy pod wrażeniem wielkiego zjawiska, którym dla niego jest Kościół, i boskiego błogosławieństwa, którego przez Kościół doznaje. Podstawą wiary jest jego wielkie zaufanie i wielkie przywiązanie do Kościoła. Prawda, że lud katolicki często ma pewien żal do Kościoła lub przynajmniej do poszczególnych jego przedstawicieli; prawda też, że stosunki kościelne mogą być źródłem niezadowolenia i zgorszenia nawet, ale katolik odróżnia w Kościele pierwiastek boski i ludzki, i w tym widzi właśnie cud największy, że Kościół, pomimo tak wielkiej słabości ludzkiej, tyle wieków przetrwał niewzruszenie; dla

⁵⁰ Tamże, s. 64.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże, s. 65.

pierwiastka boskiego kocha Kościół swój, pomimo pyłu wiekowego, okrywającego szaty jego, tak jak dziecko kocha matkę, pomimo że ma już może zmarszczki na czole i ubogą nosi suknię”⁵³.

Tym miejscem spotkania z Jezusem, dla Sawickiego, jest Kościół, potwierdzonym możliwością spotkania przez licznych świadków, świętych Kościoła. Nawet jeżeli ja sam ciągle w tym spotkaniu z Bogiem żywym mogę nie być wiarygodnym świadkiem (dzięki swej ułomności ludzkiej), to Kościół może pokazać przykład ludzi, którzy przeżyli takie spotkanie, i którzy z tego spotkania wyciągnęli dla życia ostateczne konsekwencje. Sawicki przywołuje tutaj takich świętych, jak św. Jana od Krzyża czy św. Teresę z Ávila. Oczywiście w życiu tych świętych osobiste „przeżycie religijne” odgrywa ważną rolę.

Czy brak takiego przeżycia w życiu zwykłych chrześcijan?

Sawicki jest zdania, że nie. Może brak wyjątkowych, ale „żadnemu człowiekowi religijnemu nie jest obce przeżycie religijne”. „To przeżycie – mówi dalej Sawicki – nie musi być silnie wzruszające; większy wpływ mają właśnie spokojne, ale często powtarzające się doświadczenia życia codziennego. Więcej niż dowody rozumowe wpływają one na zachowanie, odzyskanie lub zmianę [intensywności] wiary”⁵⁴.

Konkretne może to być takie, jak u Pascala, który pod podszewką swego surduta zaszył kartkę z opisem swojego doświadczenia bliskiego, mówiącego i kochającego Boga, może to być zachowane w pamięci o wierzącej matce albo przypomniane sobie raptownie, w momencie własnego odstępstwa od wiary, albo są to zwykłe praktyki religijne. Każdy ma jednak takie przeżycie, rozciągnięte w czasie, czy też zintensyfikowane co do miejsca i czasu, które jest dowodem zrozumiałym nie dla wszystkich, ale często dowodem „więcej przekonującym niż racje rozumowe”⁵⁵.

Jaka jest droga spotkania i ukochania Chrystusa w Kościele?

Franciszek Sawicki idzie tutaj tropem Tomasza z Akwinu, objawiając się jako „dynamiczny tomista.

Z początku tak jest, że ufamy (wierzymy, miłujemy) komuś, bo ten ktoś coś nam daje, np. czujemy się z nim dobrze („zdrowo” jest być w jego obecności), a to dlatego, że poszerza on nam nasze horyzonty (uczymy się od niego czegoś nowego do tej pory nieznanego, a przez to sami stajemy się jakby lepsi), albo jestem z nim z tego powodu, że jest on kimś „ważnym”, a przez to my sami jesteśmy jakby ważniejsi, „ale gdy już zaczęliśmy kochać, już nie są nam potrzebne wszystkie te »dobrodziejstwa« (to, co otrzymujemy), wystarcza nam po prostu tylko to, że jest się z osobą, którą kochamy, której ufamy, której wierzy-

⁵³ Tamże, s. 67.

⁵⁴ Tamże, s. 73.

⁵⁵ Tamże, s. 75.

my⁵⁶. „Umysł uczy się kochać to, co nieznanne, poprzez rzeczy znane”, a zdanie to należy rozumieć nie tak, że rzeczy znane są powodem/przyczyną miłości (one żadną miarą mnie nie zmuszają), lecz że są jedynie „przysposobieniem do miłowania”⁵⁷. I tak docieramy do Boga, początkowo potrzebna jest nam szyba, ale potem już tylko On, Bóg, który jest samą Miłością.

„Uczucie kochania ma to do siebie, że nie wybucha nagle, lecz jest wynikiem natężonego wglądania w rzecz kochaną”⁵⁸.

Tutaj dla Sawickiego rozpoczyna się owo zrozumienie, że prawda wiary, którą się poznaje, ma nie tyle sens logiczny, ile życiowy (miłosny: wiara urzeczywistniona przez miłość), która nadaje ton życiu, decyzji, sens poszczególnym ludzkim krokom. Tutaj poznajemy Boga jako Ukochanego. Wiara dogmatyczna to początek, ale nie istota i sens! List św. Jakuba Apostoła „Wierzysz, że jest jeden Bóg? Słusznie czynisz – ale także i złe duchy wierzą i drżą” (Jk 2, 19). Wiara jak jest w szatanach, jest wiarą z przymuszenia ich naturalnego intelektu, nie jest to zatem dar łaski miłości.

Bóg sam podarował nam prawdy wiary: „ową szybę”, to Boże objawienie, abym mógł dotrzeć do Boga żywego. To Objawienie nie jest „podstawą martwą, lecz żywym źródłem, z którego przez wieki płynie strumień łaski i cudów Bożych”, „boskie Objawienie zbliża się do nas prawie bezpośrednio uchwytą rzeczywistością”⁵⁹, to Chrystus jest rękojmią boskiego Objawienia.

Wiara jest więc moim własnym uczestnictwem w Jego słowie i w Jego Osobie. Chociaż jeszcze nie mogę widzieć Boga twarzą w twarz, to widzę Go (jak Mojżesz) przynajmniej „z tyłu” (Wj 33, 32). I tak moje oblicze może z tego powodu jaśnieć, chociaż spotkanie odbywa się w nadziei na jego urzeczywistnienie. Sawicki powie: „Można dojść do pewności [...] prostszą drogą: przez własne doświadczenie”⁶⁰. [...] Przeżycie to osiąga stopień najwyższy, jeżeli nie tylko przypomina Boga i ożywia wiarę w Boga. Lecz wywołuje wrażenie, że dusza styka się bezpośrednio z Bogiem, odczuwając obecność Jego i wpływ”⁶¹.

Odpowiedź Sawickiego: dlaczego wierzę?

„Pytasz się, dlaczego wierzę i skąd biorę pewność wiary?” Oto odpowiedź Sawickiego: „Pewność tę daje mi Chrystus. [...] Wierzę dla Kościoła, który jest Chrystusem na ziemi [...]. Wierzę dlatego, że w tej religii w chwilach wzniosłych czułem się bliski Bogu, odczuwałem tchnienie Jego ducha i byłem pod głębokim wrażeniem: »Prawdzie Pan jest na tym miejscu. Nie jest tu nic innego tylko dom Boga i brama do nieba!« (Rdz 28, 16–17)”.

⁵⁶ Por. S. Th., II-II, q. 27, a. 3c.

⁵⁷ S. Th., II-II, q. 27, a. 3, ad 1.

⁵⁸ S. Th., II-II, q. 27, a. 2c.

⁵⁹ DW, s. 47.

⁶⁰ Tamże, s. 67.

⁶¹ Tamże, s. 68.

III. Wiara aktywną postawą wierzącego

Dla F. Sawickiego życie nie jest statyką, lecz wręcz przeciwnie, jest dynamiką, także to religijne. Wiara jest działaniem Boga i człowieka. Analizując akt wiary od strony człowieka, Sawicki potwierdza w szerokim znaczeniu doświadczenie religijne. Trzeba przyjąć akt zaufania. Gdy szuka się dowodów rozumowych, tzw. dowodów na istnienie Boga, potrzeba zaufania w „rozum panujący w bycie”⁶². Odpowiedniego nastawienia ludzkiego serca wymaga się już nawet wtedy, gdy przeprowadza się wnioskowanie czysto teoretyczne, filozoficzne: ufności w rozum, ufności w rozumną strukturę świata. W to, że nie przypadek, nie chaos stoi u początku, ale sens, cel, rozumna logika. Ten sam akt zaufania ma swoje miejsce także w podmiotowym doświadczeniu prowadzącym do wiary. Akt wiary nie rozwija się w sposób czysto rozumowy, lecz stanowi *compositum* różnych czynników i wektorów nadających sens osobowemu wychylaniu się ku nieskończoności, które odczuwa ludzkie serce. Bóg wiary nie jest Bogiem pojęciem, ale rzeczywistością dla człowieka wierzącego, jest Kimś wchodzącym w dialog, nawiązującym relację wzajemności. To odmienne nastawienie w poznaniu wiary nie odbywa się bez zaangażowania tego, co jest najbardziej ludzkie: ludzkiego rozumu, woli i serca. To nie tyle żmudne i teoretyczne dochodzenie do wiedzy o Bogu, nawet to coraz jaśniejsze, ile osobowe spotkanie z Bogiem. Realność tego spotkania F. Sawicki wyjaśnia, nawiązując do L. Pascala i J. H. Newmana. Poznanie religijne to, podobnie jak u Pascala, myślenie „konkretne, giętkie, przystosowane do rzeczywistości i obejmujące jednym spojrzeniem całość, złożony z wielu części byt indywidualny. Tą drogą poznać można, według niego, konkretną rzeczywistość i w taki sposób odkrywa się ślady objawienia boskiego w świecie widzialnym”⁶³. Udział „serca”, który postuluje Pascal, a za nim Sawicki, nie oznacza pierwiastka czysto emocjonalnego, irracjonalnego. „Przez serce – pisze Sawicki – rozumie Pascal władzę ducha, która reaguje na wartości aktem poznania i uczuciem. Jest też władzą poznawczą i ma swoją logikę, swój porządek miłości [...] przystosowany do rodzaju i stopnia wartości”⁶⁴. „Serce nasze intuicyjnie poznaje prawdę i toruje pewnie drogę do wiary”. Tutaj podmiot pojmuje niejako całą duszą, rozumem, wolą i uczuciem. Tylko tak może być rozpatrywany Bóg w sposób autentyczny. „Wiara jest rodzajem tego realnego poznania”⁶⁵, które dokonuje się w atmosferze przeżycia religijnego. Tutaj dusza świadomie i dobrowolnie (decyzja osoby) spotyka się z Bogiem i przez to Go poznaje w sposób nowy, osobisty. Rozum

⁶² „...beruht auf dem vertrauensvollen Glauben an eine elementare Vernunft in Dasein”, *Das Irrationale in den Grundlagen der Erkenntnis und die Gottesbeweise*, Philosophisches Jahrbuch, 44 (1931), s. 410.

⁶³ *Chrześcijańska filozofia egzystencjalna*, Przegląd Powszechny, 230 (1950), s. 345.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Tamże, s. 342.

analizuje przedmiot pod względem treści, przedmiot, który chce pojąć, miłość zaś bierze przedmiot tak, jak się on przedstawia nierozłożonej całości. Tutaj mamy do czynienia z twórczym działaniem rozumu uczucia i woli, i powrotem do woli jako centrum zwierającym poszczególne doznania władz duszy. Rozum poznaje treść, uczucie pożąda spontanicznie, niejako od zewnątrz, fascynując się często przeżywanym konkretnym wydarzeniem, wola z kolei ujmuje jaśniejące dobro zaistniałego porządku, sposobu i pokoju serca, powrót do centrum, do woli, która podejmuje decyzję ukierunkowania siebie na cel i sens, na Boga. Ogromna rola przypada miłości, która wywołuje w podmiocie jakieś duchowe pokrewieństwo z poznawanym przedmiotem. Jest to jednak nie tylko boskie uzdolnienie łaski, ale także głębokie poznanie Boga, angażujące wszystkie władze duchowe duszy, całą jego osobowość.

PROTOKÓŁ
WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
W DNIU 25 LUTEGO 2013 ROKU

Porządek obrad

Część I – publiczna

1. Zagajenie i omówienie działalności Towarzystwa w roku 2012 – prof. dr hab. Jan Kopcewicz, prezes TNT.

2. Publiczny wykład naukowy: ks. prof. dr hab. Mirosław Mróz „Dlaczego wierzę? Odpowiedź Franciszka Sawickiego w obrębie filozofii religii”.

Ad 1. Prof. dr hab. Jan Kopcewicz – prezes TNT – w imieniu Zarządu powitał serdecznie wszystkich przybyłych członków Towarzystwa oraz gości. W swoim wystąpieniu omówił szczegółowo działalność TNT w 2012 r. oraz nakreślił plany prac, które mają być realizowane w 2013 r. Omówił również przebieg prac nad restrukturyzacją TNT oraz statutem TNT. Kończąc swoją wypowiedź przypomniał sylwetki członków Towarzystwa zmarłych w 2012 r. prof. Mariana Biskupa, prof. Zenona Guldonga, prof. Andrzeja W. Langa, prof. Mariana Rejewskiego. Chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłych.

Ad 2. W części publicznej Walnego Zgromadzenia członków TNT wystąpił ks. prof. dr hab. Mirosław Mróz z Wydziału Teologicznego, który wygłosił interesujący wykład dotyczący filozofii religii u ks. Franciszka Sawickiego.

Część II – administracyjna

3. Wybór Prezydium Zgromadzenia.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
5. Sprawozdanie Zarządu za rok 2012.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
7. Dyskusja nad sprawozdaniami i podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu.
8. Zmiany w statucie TNT.
9. Wybór członków wydziałów i ogłoszenie nazwisk nowych członków zwyczajnych.
10. Ustalenie wysokości składek członkowskich na rok 2013.
11. Wolne wnioski i zakończenie.

Ad 3. Na przewodniczącego tej części Zgromadzenia wybrano jednogłośnie ks. prof. Jana Perszona, na sekretarza ks. dr. Zbigniewa Zaremskiego, a na członków Komisji Skrutacyjnej: dr Martę Czyżak, mgr Sylwię Getkę-Pestę oraz ks. dr. hab. Krzysztofa Krzemińskiego. W części administracyjnej uczestniczyło 40 członków uprawnionych do głosowania.

Ad 4. Przewodniczący Zgromadzenia ks. prof. Jan Perszon zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, które odbyło się 20 lutego 2012 r. Obecni na sali członkowie TNT przyjęli protokół jednomyślnie.

Ad 5. Sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 2012 przedstawił sekretarz generalny TNT prof. dr hab. Roman Czaja, a sprawozdanie finansowe – skarbnik Towarzystwa prof. dr hab. Mirosław Bochenek, który szczegółowo zapoznał zebranych ze strukturą przychodów i wydatków finansowych Towarzystwa w roku sprawozdawczym.

Ad 6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawił prof. dr hab. Janusz Małek. W imieniu Komisji stwierdził, iż działalność Zarządu w minionej kadencji była prawidłowa, a pieniądze były wydawane zgodnie z celami określonymi w statucie. Komisja stwierdziła też dwukrotny wzrost wpływów ze składek członkowskich i wystąpiła o udzielenie absolutorium dla Zarządu za rok 2012.

Ad 7. Walne Zgromadzenie w głosowaniu jawnym jednomyślnie udzieliło Zarządowi absolutorium.

Ad 8. Przewodniczący Zgromadzenia poinformował wszystkich zebranych, iż w związku ze zmianami w strukturze stowarzyszenia i dążeniem do unowocześnienia Towarzystwa i zintensyfikowania jego działań Zarząd przygotował projekt nowego statutu. Projekt przedstawił zebrany prof. dr hab. Roman Czaja – sekretarz generalny Towarzystwa. Obecnie obowiązujący statut przyjęty został 21 lutego 1990 r., dokonano w nim również poprawek w 1992 r. Statut

ma już ponad 20 lat i uchwalony był w odmiennych warunkach, stąd konieczność dokonania zmian, które szczegółowo omawiane były podczas spotkań Zarządu i konsultowane z prawnikami. Uczestnicy Walnego Zgromadzenia i wszyscy członkowie Towarzystwa mieli okazję zapoznania się z projektem statutu w czasie obrad oraz w okresie wcześniejszym (na stronie internetowej stowarzyszenia).

W dyskusji nad projektem zmian w statucie TNT głos zabrał m.in. prof. Jan Kopcewicz, który stwierdził, że prace nad nimi stały się koniecznością, gdyż statut należało unowocześnić. Zaiśniały obecnie także nowe okoliczności, które powinny umożliwić wejście do TNT osobom spoza Uniwersytetu, ludziom zainteresowanym nauką. Nie chodzi jednak o zmianę profilu Towarzystwa. Okoliczności, kiedy Towarzystwo powstawało, różnią się zasadniczo od współczesnych uwarunkowań. Na samym początku istnienia Towarzystwo zakładało – obok prowadzenia badań naukowych i upowszechniania ich wyników – także promowanie polskości. W obecnych warunkach część z pierwotnych celów uległa dezaktualizacji, a inne mniejszym bądź większym zmianom.

Dyskusja dotyczyła także charakteru członkostwa w TNT. Członkowie Towarzystwa Naukowego w Toruniu dzielą się na: członków zwyczajnych, przyjmowanych przez Zarząd TNT, członków wydziałów wybieranych przez Walne Zgromadzenie, członków honorowych i członków wspierających.

Prof. S. Dembiński stwierdził, że należałoby nadal utrzymać podział na członków zwyczajnych i wydziałowych. Prof. dr hab. J. Kopcewicz podjął zagadnienie rozszerzania w ramach wydziałów funkcjonowania nowych komisji, a także stworzenia Wydziału Astronomii. Stwierdził, że reforma wewnątrz TNT jest potrzebna. Wyraził swoją opinię w sprawie zasadności utrzymania podziału członków TNT. Głos zabrali prof. dr hab. Jerzy Dygdała, prof. dr hab. Tomasz Justyński i inni. Wszyscy zgromadzeni członkowie zgadzali się co do konieczności zmian, dyskusję budził jedynie ich zakres. Zarysowały się dwa główne nurty – postulujący głębsze zmiany, zgodne z propozycjami Zarządu, oraz drugi – ograniczenie zasięgu zmian.

Po zakończeniu dyskusji Przewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem nowego statutu Towarzystwa. Zgodnie z paragrafem 13 statutu do jego zmiany niezbędna jest większość 2/3 liczby członków obecnych na Zgromadzeniu. W głosowaniu udział wzięło 40 członków, za przyjęciem nowego statutu TNT głosowało 37, wstrzymało się 3. Podjęto uchwałę o przyjęciu nowego statutu TNT.

Ad 9. Prof. dr hab. Waldemar Rozykowski – przewodniczący Wydziału I TNT – zaprezentował nowych kandydatów na członków Wydziału I – Nauk Historycznych: prof. dra hab. Wiesława Sieradzana oraz dra hab. Jarosława Kłaczka. Następnie Przewodniczący, zgodnie z paragrafem 22 statutu, zarządził głosowanie tajne. Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę o przyjęciu obu kandydatów w poczet członków Wydziału I Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

Przewodniczący ks. prof. Jan Perszon przedstawił listę 28 członków zwyczajnych przyjętych w roku sprawozdawczym (2012).

Ad 10. Sekretarz Generalny zaproponował, by składka członkowska na rok 2013 była jednakowa dla wszystkich i wynosiła 30 zł. Za przyjęciem składki w tej wysokości było 39 zgromadzonych osób, 1 osoba się wstrzymała.

Ad 11. Ponieważ wolnych wniosków nie zgłoszono, ks. prof. Perszon podziękował Zarządowi i wszystkim członkom za udział w Walnym Zgromadzeniu, następnie zamknął obrady.

Sekretarz
Walnego Zgromadzenia

Przewodniczący
Walnego Zgromadzenia

(-) *Ks. dr Zbigniew Zaremski*

(-) *Ks. prof. dr hab. Jan Perszon*

SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU ZA ROK 2012

I. Członkowie

Na koniec 2012 r. Towarzystwo Naukowe w Toruniu liczyło 437 członków, w tym 181 członków wydziałów i 256 członków zwyczajnych oraz jednego członka wspierającego – Fundację na Rzecz Nauki Polskiej. Dwie osoby miały tytuł członka honorowego.

Skład ilościowy wydziałów	Członkowie		
	miejscowi	zamiejscowi	razem
Wydział I – Nauk Historycznych	51	6	57
Wydział II – Filologiczno-Filozoficzny	34	6	40
Wydział III – Matematyczno-Przyrodniczy	37	4	41
Wydział IV – Nauk Prawnych, Społecznych i Ekonomicznych	23	4	27
Wydział V – Teologiczny	16	–	16
Razem:	161	20	181

II. Walne Zgromadzenie

Dnia 25 lutego 2013 r. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze Towarzystwa Naukowego w Toruniu, na którym dokonano oceny działalności Towarzystwa w 2012 r.

III. Komisja Rewizyjna

W 2012 r. Komisja działała w następującym składzie: prof. dr hab. Danuta Janicka, prof. dr hab. Janusz Małek, ks. dr hab. Dariusz Zagórski. Komisja odbyła posiedzenie w dniu 14 II 2013 r., na którym dokonała przewidzianej statutem kontroli działalności merytorycznej i finansowej Towarzystwa w okresie od 1 I 2012 r. do 31 XII 2012 r.

IV. Zarząd TNT

Rok 2012 był pierwszym rokiem pracy Zarządu w kadencji 2012–2014. Zarząd działał w następującym składzie: prof. dr hab. Jan Kopcewicz – prezes, prof. dr hab. Janusz Tandecki – wiceprezes, prof. dr hab. Roman Czaja – sekretarz generalny, dr hab. Mirosław Bochenek – skarbnik, prof. dr hab. Władysław Sawrycki – redaktor naczelny, prof. dr hab. Waldemar Rozynekowski – przewodniczący Wydziału I, prof. dr hab. Józef Poklewski – przewodniczący Wydziału II (od czerwca 2012 r. prof. dr hab. Bogdan Burdziej), prof. dr hab. Waldemar Jędrzejczyk – przewodniczący Wydziału III, prof. dr hab. Tomasz Justyński – przewodniczący Wydziału IV, ks. prof. dr hab. Jan Perszon – przewodniczący Wydziału V, prof. dr hab. Zbigniew Naworski, prof. dr hab. Andrzej Radziwiński i prof. dr hab. Jacek Wijaczka – członkowie Zarządu. W okresie sprawozdawczym odbyły się cztery posiedzenia Zarządu: 24 II, 23 IV, 15 X oraz 17 XII, na którym podjęto uchwałę o skreśleniu z listy członków osób zalegających z opłacaniem składek w wysokości powyżej 100 zł.

V. Redakcja Naczelna Wydawnictw TNT

W skład Redakcji Naczelnej wchodziło: prof. dr hab. Władysław Sawrycki – redaktor naczelny, prof. dr hab. Marian Arszyński – przedstawiciel Wydziału I, prof. dr hab. Witold Wróblewski – przedstawiciel Wydziału II, dr hab. n. med. Lech Bieganowski – przedstawiciel Wydziału III, prof. dr hab. Eugeniusz Ochendowski – przedstawiciel Wydziału IV.

VI. Wydziały

Wydział I – Nauk Historycznych. Przewodniczącym Wydziału był prof. dr hab. Waldemar Rozynekowski, zastępcą prof. dr hab. Andrzej Kola, a sekretarzem dr hab. Waldemar Chorążyczewski. Wydział odbył trzy posiedzenia naukowe: 23 II, 4 VI i 3 XII.

1. Komisja Historyczna zawiesiła czasowo swoją działalność.
2. Komisja Przyjaciół Pamiętnikarstwa. Przewodnicząca mgr Krystyna Łakomska, sekretarz Maria Pancierzyńska. Komisja odbyła jedno posiedzenie

w dniu 2 V. Celem Komisji jest zbieranie, opracowywanie i udostępnianie pamiętników, wspomnień i fotografii z myślą o przyszłych pokoleniach.

3. Komitet Wydawniczy Wydziału Nauk Historycznych TNT. Komitet działał w składzie: prof. dr hab. Jerzy Dygdała, prof. dr hab. Andrzej Kola, prof. dr hab. Ryszard Kozłowski.

4. Komitet Redakcyjny „Zapisek Historycznych”. Przewodniczącym Komitetu był prof. dr hab. Bogusław Dybaś, zastępcą redaktora prof. dr hab. Roman Czaja, członkami zaś: dr hab. Tomasz Kempa, prof. dr hab. Przemysław Olsowski, prof. dr hab. Magdalena Niedzielska, prof. dr hab. Mariusz Wołos. Sekretarzami Redakcji byli: mgr Katarzyna Minczykowska, dr Paweł A. Jeziorowski. Rada Redakcyjna „Zapisek Historycznych” działała pod przewodnictwem prof. dra hab. Mieczysława Wojciechowskiego. Członkowie: Karola Ciesielska, Jerzy Dygdała, Karin Friedrich, Rolf Hammel-Kiesow, Grzegorz Jasiński, Edmund Kizik, Janusz Małek, Ilgvars Misāns, Michael G. Müller, Alvydas Nikžentaitis, Stanisław Salmonowicz, Jürgen Sarnowsky, Jacek Staszewski, Janusz Tandecki, Kazimierz Wajda, Edward Włodarczyk.

W 2012 r. ukazały się następujące numery „Zapisek Historycznych”: t. 77, z. 1, 2, 3, 4 i „Bibliografia Pomorza Wschodniego i Zachodniego oraz krajów regionu Bałtyku za rok 2010”.

Wydział II – Filologiczno-Filozoficzny. Przewodniczącym Wydziału był prof. dr hab. Józef Poklewski, a od czerwca 2012 prof. dr hab. Bogdan Burdziej, sekretarzem dr hab. Radosław Sioma. Wydział odbył dwa posiedzenia w dniach 30 I i 25 VI.

1. Komisja Filologiczna. Przewodniczącym Komisji był prof. dr hab. Bogdan Burdziej, sekretarzem dr Joanna Kamper-Warejko.

2. Komisja Filozoficzna. Przewodniczącym Komisji był prof. dr hab. Włodzimierz Tyburski, a sekretarzem ks. dr Mirosław Michalski.

3. Komisja Bibliografii i Bibliotekoznawstwa. Przewodniczącą Komisji była prof. dr hab. Ewa Głowacka, zastępcą przewodniczącego dr Wanda Ciszewska, a sekretarzem dr Małgorzata Kowalska. Komisja odbyła jedno posiedzenie naukowe i posiedzenie administracyjne 5 XII.

4. Komisja Historii Sztuki i Konserwatorstwa. Przewodniczącą Komisji była prof. dr hab. Elżbieta Pilecka, sekretarzem dr Juliusz Raczkowski.

5. Komitet Redakcyjny „Prac Wydziału Filologiczno-Filozoficznego”. Przewodniczącym był prof. dr hab. Marian Szarmach, członkami: prof. dr hab. Krystyna Jakowska, prof. dr hab. Krystyna Kallas, dr hab. Michał Woźniak.

Wydział III – Matematyczno-Przyrodniczy. Przewodniczącym Wydziału był prof. dr hab. n. med. Waldemar Jędrzejczyk, a sekretarzem prof. dr hab. Rajmund Przybylak. Wydział odbył jedno posiedzenie naukowe (10 XII) i jedno administracyjne w dniu 12 III.

1. Komisja Astronomiczna – w zawieszeniu.

2. Komisja Nauk Biologicznych pracowała w składzie: przewodnicząca dr hab. Bogdana Wilczyńska (prof. UMK), zastępca przewodniczącego prof. dr hab. Michał Caputa. Komisja odbyła pięć posiedzeń naukowych i jedno posiedzenie administracyjne w dniu 21 XI.

3. Komisja Geograficzno-Geologiczna pracowała pod kierunkiem prof. dra hab. Leona Andrzejewskiego, sekretarzem był dr Roman Rudnicki. Komisja odbyła osiem posiedzeń naukowych.

4. Komisja Nauk Medycznych. Przewodniczącym był dr hab. Marek Jackowski (prof. UMK), zastępcą przewodniczącego dr hab. n. med. Lech Bieganowski, a sekretarzem dr med. Grzegorz Jarczyk. Komisja odbyła dwa posiedzenia naukowe i jedno administracyjne (12 XII).

5. Komitet Redakcyjny „*Studia Societatis Scientiarum Torunensis*”. Przewodniczącym Komitetu był dr hab. n. med. Lech Bieganowski, członkami: prof. dr hab. Leon Andrzejewski i prof. dr hab. Rajmund Przybylak, sekretarzem dr Roman Rudnicki.

Wydział IV – Nauk Prawnych, Społecznych i Ekonomicznych. Wydział pracował pod kierunkiem prof. dra hab. Tomasza Justyńskiego. Zastępcą był prof. dr hab. Zbigniew Witkowski, sekretarzem zaś prof. dr hab. Bartosz Rakoczy.

1. Komitet Redakcyjny „*Studia Iuridica*”. Przewodniczącym był prof. dr hab. Jan Głuchowski, a członkiem prof. dr hab. Eugeniusz Ochendowski.

2. Komisja Ekonomiczna pracowała pod kierunkiem prof. dra hab. Mirosława Bochenka. Sekretarzem była dr Agata Kubiczek.

Wydział V – Teologiczny. Przewodniczącym Wydziału był ks. prof. dr hab. Jan Perszon, zastępcą przewodniczącego ks. prof. dr hab. Mirosław Mróz, a sekretarzem prof. dr hab. Dariusz Kotecki. Wydział odbył jedno zebranie naukowe (15 XI) i dwa administracyjne (14 VI i 13 XII).

VII. Konferencje naukowe i popularyzacja nauki

19–23 kwietnia XII Toruński Festiwal Nauki i Sztuki (organizowany wspólnie z Urzędem Miasta Torunia i Uniwersytetem Mikołaja Kopernika).

16–17 listopada Towarzystwo tradycyjnie współorganizowało razem z władzami Torunia, UMK oraz Kurią Diecezjalną w Toruniu kolejną sesję Colloquia Torunensia pt. „Własność intelektualna w przestrzeni publicznej”.

Projekty badawcze

1. Elektroniczne wydanie w wersji anglo- i niemieckojęzycznej czasopisma „*Zapiski Historyczne*” t. 75 (2010) i t. 76 (2011). Finansowanie: Narodowy Program Rozwoju Humanistyki (NPRH).

2. Protokoły Sejmiku Generalnego Prus Królewskich (1536–1542) – opracowanie edytorskie i analiza treści. Kierownik: prof. dr hab. Janusz Tandecki. Finansowanie: NPRH.

3. Zakon krzyżacki w Prusach i Inflantach. Podziały polityczne i kościelne w XIII–XVI wieku (The Teutonic Order in Prussia and Livonia. The political and ecclesiastical structures 13th–16th c.). Finansowanie: NPRH.

4. Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Gospodarka i kultura. Kierownik: prof. dr hab. Sławomir Józwiak. Finansowanie: Narodowe Centrum Nauki (NCN).

5. Mieszczanie pod bronią. Militarny wymiar funkcjonowania miasta zachodnioeuropejskiego w strefie bałtyckiej w późnym średniowieczu. Kierownik: dr Krzysztof Kwiatkowski. Finansowanie: NCN.

VIII. Krajowa i zagraniczna wymiana wydawnictw

	2011	2012
1. Liczba krajów, z którymi prowadzona jest wymiana wydawnictw	16	17
2. Liczba kontrahentów wymiany zagranicznej	47	38
3. Liczba kontrahentów wymiany krajowej	31	34
4. Liczba egzemplarzy wydawnictw TNT wysłana kontrahentom zagranicznym	284	247
5. Liczba egzemplarzy wydawnictw TNT wysłana kontrahentom krajowym	488	289
6. Liczba egzemplarzy otrzymanych od instytucji zagranicznych	306	221
7. Liczba egzemplarzy otrzymanych od instytucji krajowych	214	187

IX. Sprzedaż wydawnictw

W 2012 r. Towarzystwo uzyskało ze sprzedaży wydawnictw własnych 58 758,32 zł. Wydawnictwa TNT można było nabyć w siedzibie Towarzystwa przy ul. Wysokiej 16, w toruńskich księgarniach o profilu naukowym oraz w niektórych księgarniach w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu i Krakowie. Znacznie zwiększyła się sprzedaż za pośrednictwem internetu. Dysponenda wydawnictw znajduje się na stronie internetowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu.

X. Zbiory archiwalne i muzealne TNT

Zbiory archiwalne i muzealne TNT to najstarsze akta własne i zbiory archiwalne przekazane Towarzystwu przez różne osoby prywatne. Tworzą one już od wielu lat oddzielny depozyt w Archiwum Państwowym w Toruniu (niewiel-

kie fragmenty tych zbiorów znajdują się także w Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu); akta najnowsze przechowywane są w archiwum własnym TNT. Zachowane zbiory muzealne, eksponowane niegdyś w siedzibie TNT, znajdują się obecnie w depozycie Muzeum Okręgowego. Składają się na nie:

- malarstwo, rzeźba, wytwory rzemiosła artystycznego, militaria, meble i inne przedmioty zabytkowe – 183 eksponaty,
- obiekty archeologiczne – 574 eksponaty,
- stare grafiki w różnych technikach (w większości z darów W. Amrogowicza) – 345 pozycji,
- obiekty numizmatyczne – 2919 pozycji.

XI. Biblioteka Towarzystwa Naukowego

W 2012 r. księgozbiór Towarzystwa Naukowego w Toruniu liczył w sumie ponad 124 240 egzemplarzy, z czego w depozycie w Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu znajduje się 111 175 egz., w Bibliotece Konrada Górskiego – 11 065 egz., a w Bibliotece Podręcznej – ponad 2000 egz. Dzięki wymianie wydawnictw z wieloma instytucjami w kraju i za granicą Towarzystwo nasze otrzymało 408 publikacji zagranicznych i krajowych, które są dostępne dla czytelników w Książnicy Kopernikańskiej.

XII. Utrzymanie budynku – siedziby TNT

W 2012 r. przeprowadzono wymianę okien na I piętrze budynku (pokój posiedzeń Zarządu TNT).

XIII. Pracownicy

W dniu 31 XII 2012 r. skład pracowników etatowych TNT był następujący:
Dr Cezary Kardasz – dyrektor Biura
Krystyna Jaworska – główna księgowa – ½ etatu
mgr Maria Czerwińska – sekretariat i sprzedaż wydawnictw – ¾ etatu.

Sekretarz Generalny TNT

Prezes TNT

(-) *Prof. dr hab. Roman Czaja*

(-) *Prof. dr hab. Jan Kopcewicz*

S P R A W O Z D A N I E
Z GOSPODARKI FINANSOWEJ TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
W TORUNIU ZA ROK 2012

Przychody A+B+C+D	393 485,20
A. Przychody ze sprzedaży wydawnictw:	58 758,32
B. Przychody finansowe:	18 659,61
1. Wpłaty składek członkowskich	12 860,00
2. Odsetki od lokaty bankowej	5720,89
3. Naliczone odsetki od należności	78,72
C. Pozostałe przychody razem:	247 288,60
1. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego Warszawa:	196 080,00
na realizację następujących projektów:	
a. projekty w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki	99 880,00
– elektroniczne wydanie w wersji anglo- i niemieckojęzycznej czasopisma „Zapiski Historyczne poświęcone historii Pomorza i krajów bałtyckich”, t. 75, 76	77 330,00
– Protokoły Sejmiku Generalnego Prus Królewskich	9350,00
– Zakon krzyżacki w Prusach i Inflantach. Podziały polityczne i kościelne w XIII–XVI wieku	13 200,00
b. Finansowanie zadań z zakresu działalności upowszechniającej naukę	96 200,00
– Bibliografia Pomorza Wschodniego i Zachodniego oraz krajów regionu Bałtyku, „Zapiski Historyczne”, t. 77, Suplement	13 200,00
– Kwartalnik „Zapiski Historyczne”, t. 77	59 000,00
– Księga ławnicza miasta Nowego nad Wisłą (1416–1527), wyd. Krzysztof Mikulski, Wiesław Nowosad	12 000,00

– Przewycięzanie konfliktów i ustanawianie pokoju w średniowieczu, red. Roman Czaja, Eduard Mühle, Andrzej Radzimiński	12 000,00	
2. Narodowe Centrum Nauki Kraków na projekty badawcze:	27 500,00	
– dr Adam Szweda	2550,00	
– dr Monika Wyszomirska	16 200,00	
– dr Krzysztof Kwiatkowski	8750,00	
3. Urząd Miasta Torunia na realizację zadania publicznego:	17 129,00	
– udostępnianie zbiorów i archiwum Konrada Górskiego	8000,00	
– wydanie materiałów z sesji Colloquia Torunensia pt. „Znaki nadziei dla współczesnego świata”	2129,00	
– wymiana stolarki okiennej na I piętrze przy ulicy Wysokiej 16	7000,00	
4. Kuria Diecezjalna Toruńska na wydanie materiałów z sesji Colloquia Torunensia pt. „Znaki nadziei dla współczesnego świata”	2500,00	
5. Uniwersytet w Stuttgarcie na transkrypcję 37 listów Daniela Ernesta Jabłońskiego z lat 1716–1717	4079,60	
D. Inne przychody związane z:		68 778,67
– refakturowanymi kosztami wysyłki wydawnictw	2269,70	
– refakturowaną energią elektryczną	4414,05	
– refakturowanymi opłatami telekomunikacyjnymi	1024,82	
– wynajmem pomieszczeń	44 862,00	
– wynajmem sali kolumnowej	2592,60	
– UMK – udział w publikacji wydawnictw	13 515,50	
– usługa w zakresie konsultacji naukowej	100,00	
Koszty		390 481,40
1. Usługi obce	120 982,53	

- usługi drukarskie	27 824,23
- skład publikacji, redakcje techniczne	20 382,46
- usługi pocztowe	8687,55
w tym: - opłaty za wysłane publikacje za granicę i w kraju	2901,00
- wysłane bezpłatne egzemplarze „Zapisek Historycznych” i korespondencja	1252,70
- koszty związane z wysyłką sprzedaży wydawnictw	2269,70
- usługi telekomunikacyjne	2917,97
- usługi remontowo-konserwacyjne budynku TNT	18 121,21
w tym: - wymiana dwóch zestawów okien w sali Zarządu	14 612,00
- nadzór nad kotłownią CO	2603,31
- prowizje bankowe	483,00
- usługi hotelowe	170,37
- usługi z tytułu przekładu i tłumaczenia do elektronicznego wydania „Zapisek Historycznych” t. 75	31 400,00
- badania lekarskie z orzeczeniem	429,50
- usługi informatyczne	1749,59
- opłata roczna za dozór windy	485,50
- monitoring obiektu, wywóz odpadów	3236,80
- usługi kserograficzne związane z grantami	596,91
- nekrolog, wieniec na pogrzeb prof. Mariana Biskupa	561,67
- oprawa dyplomu prof. Mariana Biskupa	640,00
- pozostałe usługi drobne	692,46
2. Wynagrodzenia na rzecz umów o pracę i dzieło	186 813,42
- umowy o pracę	80 722,92
- umowy o dzieło	66 693,00
- umowy zlecenia z tytułu: - opracowania redakcyjnego, technicznego publikacji	24 067,50
- dozór i sprzętanie	15 330,00
3. Świadczenia na rzecz pracowników (ZUS)	16 605,60
4. Zużycie materiałów, energii:	41 889,58

w tym:		
– opłata za wodę	1106,10	
– za energię elektryczną	7111,43	
– za zużycie gazu do ogrzewania budynku	28 574,99	
– materiały biurowe na potrzeby grantu	2606,46	
– środki czystości i materiały biurowe	2191,59	
– wydatki na cele reprezentacyjne	299,01	
5. Podatki i opłaty		6972,87
– podatek od nieruchomości	2973,00	
– podatek vat nie podlegający odliczeniu	3690,87	
– inne – za wydanie decyzji administracyjnej	309,00	
6. Pozostałe koszty rodzajowe:		17 217,40
w tym: delegacje związane z projektami badawczymi	16 177,40	
– prof. dra hab. Adama Szwedy	2049,46	
– dr Moniki Wyszomirskiej	9386,67	
– dra Krzysztofa Kwiatkowskiego	3444,64	
– prof. dra hab. Janusza Tandeckiego	1296,63	
– ubezpieczenie mienia od ognia i OC	990,00	
– opieka nad grobem prof. Konrada Górskiego	50,00	
Środki pieniężne w banku		166 754,96
Kasa		229,43
Ogółem		166 984,39
Główna Księgowa	Skarbnik TNT	
(-) <i>Krzyszyna Jaworska</i>	(-) <i>Prof. dr hab. Mirosław Bochenek</i>	

P R O T O K Ó Ł

Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU W DNIU 14 LUTEGO 2013 ROKU

Komisja Rewizyjna w składzie: prof. dr hab. Danuta Janicka, prof. dr hab. Janusz Małek, ks. dr hab. Dariusz Zagórski, w obecności księgowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu Krystyny Jaworskiej, dokonała przewidzianej statu-

towo kontroli działalności finansowej i merytorycznej TNT za 2012 r. Podstawą kontroli były przedstawione przez Zarząd materiały:

- bilans na dzień 31 grudnia 2012 r.,
- rachunek zysków i strat,
- dodatkowa informacja i objaśnienia do bilansu oraz do rachunku zysków i strat Towarzystwa Naukowego na dzień 31 grudnia 2012 r.,
- sprawozdanie finansowe Towarzystwa Naukowego w Toruniu na 31 grudnia 2012 r.

Bilans za 2012 r. zamyka się sumą bilansową aktywów i pasywów w kwocie 1 025 587,74 zł. W roku bilansowym wystąpiła strata w wysokości 108 987,72 zł. W porównaniu ze stratą z 31 grudnia 2011 r., wynoszącą 20 482,79 zł, obecnie wzrosła ona pięciokrotnie. Spowodowane to zostało spadkiem tzw. „pozostałych przychodów operacyjnych” o kwotę 100 110,95 zł (tu nastąpił spadek głównie dotacji) oraz zmniejszeniem stanu tzw. produktów gotowych o 69 466,93 zł, co było wynikiem przeszacowania zapasów w magazynach.

W bilansie wykazano środki pieniężne w kasie i na rachunkach bankowych w wysokości 166 984,39 zł, co oznacza, że w porównaniu z rokiem poprzednim są one wyższe o 14 909,35 zł.

Komisja Rewizyjna zwraca uwagę na bardzo wysoki stan zapasów produktów gotowych, tj. książek i innych wydawnictw, którego wartość wynosi 750 173,78 zł. Na fakt ten Komisja zwróciła Zarządowi uwagę już w ubiegłym roku, prosząc o przedstawienie informacji co do sposobu zagospodarowania tych zapasów. Mimo że Zarząd podjął 23 kwietnia 2012 r. uchwałę o przecenie książek i innych wydawnictw, efekty tego działania były niewielkie.

W porównaniu z rokiem 2011 w roku objętym sprawozdaniem stwierdza się wzrost przychodów ze sprzedaży produktów (o blisko 18 000 zł) oraz wzrost tzw. „innych przychodów operacyjnych”, głównie z tytułu wynajmu pomieszczeń (o ponad 21 000 zł). Jednocześnie wystąpił spadek kosztów działalności operacyjnej o kwotę 57 180,79 zł w porównaniu z rokiem 2011. W 2012 r. wydano prace naukowe o objętości około 165 arkuszy wydawniczych, tj. objętości znacznie mniejszej w porównaniu z rokiem 2011, kiedy to opublikowano 204 arkusze wydawnicze.

W roku objętym sprawozdaniem zanotowano znaczący, dwukrotny przyrost ściągальności składek członkowskich. O ile w roku 2011 udało się zebrać ze składek tylko 6430,00 zł, o tyle w roku 2012 kwota ta wyniosła 12 860,00 zł.

Komisja Rewizyjna, po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Zarząd materiałami, stwierdza, że w 2012 r. wystąpiły niekorzystne zjawiska w postaci spadku wartości dotacji o kwotę 121 352,99 zł oraz zbyt niskiego poziomu sprzedaży wydawnictw – w odniesieniu do ogólnej wartości posiadanych zapasów. Jednocześnie Komisja pozytywnie ocenia działania Zarządu w celu obniżenia kosztów, a w szczególności kosztów usług obcych (o 15 173,87 zł), wynagrodzeń (o 44 386,41 zł), pozostałych kosztów rodzajowych (o 4481,87 zł).

Za właściwe Komisja uznaje również działania Zarządu w zakresie pozyskiwania przychodów z wynajmu pomieszczeń oraz ze składek członkowskich, o czym była mowa wyżej. Należy ponadto podkreślić pozytywny fakt wzrostu środków na rachunkach bankowych o 14 735,09 zł w porównaniu z 2011 r.

Komisja stwierdza, że w 2012 r. TNT prowadziło działalność statutową w sposób zgodny ze Statutem Towarzystwa i wnosi o udzielenie Zarządowi absolutorium.

Członkowie Komisji Rewizyjnej

(-) *Prof. dr hab. Danuta Janicka*

(-) *Prof. dr hab. Janusz Mattek*

(-) *Ks. dr hab. Dariusz Zagórski*

ZMIANY W SKŁADZIE TOWARZYSTWA

Nowi członkowie wydziałów

Grochowski Piotr, dr hab., Wydział Filologiczny UMK

Szweda Adam, prof. dr hab., Wydział Nauk Historycznych UMK

Nowi członkowie zwyczajni

Buczyńska Mirosława, mgr, Wydawnictwo Naukowe UMK

Dullin Sylwia, mgr, em. nauczyciel, bibliotekarz

Dunajska Romana, mgr, nauczyciel

Gustowska Gabriela, mgr

Jeziorski Paweł, dr, Instytut Historii PAN

Każmierczak Mariusz, mgr

Kerner Hanna, architekt

Kucharski Tomasz, mgr, doktorant na Wydziale Prawa i Administracji UMK

Lewandowski Bogdan, dr

Luto-Kamińska Anetta, dr, Instytut Badań Literackich PAN

Łakomska Krystyna, mgr

Malesińska Elżbieta, mgr

Moroz Andrzej, dr hab., Instytut Języka Polskiego UMK

Moszyńska Anna, dr, Wydział Prawa i Administracji UMK

Osińska Veslava, dr, Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii UMK

Pancierzyńska Maria
Pest Monika, mgr, Wydawnictwo Naukowe UMK
Petrykowski Piotr, prof. dr hab., Wydział Nauk Pedagogicznych UMK
Rudera Piotr, mgr, doktorant w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii UMK
Sumowski Marcin, mgr, doktorant na Wydziale Nauk Historycznych UMK
Szreffel Michał, mgr, doktorant na Wydziale Prawa i Administracji UMK
Śliwińska Milena, mgr, doktorant w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii UMK
Wagner Arkadiusz, dr, Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii UMK
Warachowska Krystyna, mgr
Wasilewska Magdalena, mgr, nauczyciel
Waszczuk Kamilla, dr
Wiśniewska Zofia, mgr
Zawadzka Michalina

Zmarli:

Prof. dr Marian Biskup
Janina Gardzielewska
Prof. dr hab. Zenon Guldon
Prof. dr hab. Wiesław Lang
Prof. dr hab. Andrzej Marek
Dr Michał Pasierbski
Prof. dr hab. Marian Rejewski
Dr Witold Szczuczko

II SPRAWOZDANIA Z POSIEDZEŃ

WYDZIAŁ I NAUK HISTORYCZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 23 II 2012 r.

Prof. dr hab. Andrzej Kola (UMK) przedstawił pracę dr Kamilli Waszczuk: *Zwierzęta w życiu mieszkańców wczesnośredniowiecznego emporium handlowego Truso*.

(Przewidziana do druku w „Pracach Archeologicznych TNT”).

Prof. dr hab. Roman Czaja (UMK) przedstawił pracę zbiorową: *Przezwyciężanie konfliktów i ustanawianie pokoju w średniowieczu*, pod red. Romana Czai, Eduarda Mühle i Andrzeja Radziwińskiego.

(Wyd. Toruń 2012).

Posiedzenie naukowe dnia 4 VI 2012 r.

Część pierwsza: poświęcona pamięci profesora Mariana Biskupa

Prof. dr hab. Janusz Tandecki: *Marian Biskup – koleje życia*.

Prof. dr hab. Roman Czaja: *Główne kierunki badań prof. Mariana Biskupa*.

Prof. dr hab. Andrzej Tomczak: *Wspomnienie o prof. Marianie Biskupie*.

Część druga:

Prof. dr hab. Roman Czaja (UMK) przedstawił pracę mgr Krystyny Łakomskiej: *Janina Maria z Fitowskich Przybyłowa (1892–1975), polonistka, bibliotekarka. Biobibliografia*.

Prof. dr hab. Waldemar Rozyński (UMK) przedstawił pracę własną: *O służbie bożej w zakonie krzyżackim w Prusach*.

Posiedzenie naukowe dnia 3 XII 2012 r.

Prof. dr hab. Robert Traba (Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie): *Pamięć i upamiętnienie. Problem stosowania historii w przestrzeni publicznej.*

Badania pamięci są obecnie modne, ale właśnie z tego powodu trudniejsze. Istotne jest, aby historia jako dyscyplina wiedzy nie utraciła w tych badaniach swojej suwerenności. Daje się zaobserwować brak dialogu i porozumienia między różnymi dyscyplinami zajmującymi się pamięcią. Historia stosowana to odpowiedź nauki na rekonstrukcje historyczne i masowe zainteresowanie historią. Historia stosowana upowszechnia się w świecie. W Niemczech powstaje seria prac na zlecenie koncernów. Należy modernizować model kształcenia historyków, by znaleźli się oni na rynku pracy. Tą szansą jest historia stosowana. Historia jest w defensywie. Nie nadąża za tempem zmian życia. Aktywność historyków w dysypcie publicznej jest słaba. Przykładem była sprawa Jedwabnego, w czasie której nie słyhać było głosu historyków. Następuje muzealizacja historii (np. Muzeum Powstania Warszawskiego). Historia stosowana to suma historii przestrzeni publicznej i historii akademickiej. Cechami historii stosowanej są lokalność i pamięć. Prof. R. Traba opowiedział się za równowagą między nauką historyczną a emocjonalnym przeżywaniem historii, przeciw nadmiernemu indywidualizowaniu historii.

Prof. dr hab. Roman Czaja (UMK) przedstawił pracę dra Cezarego Kardasza: *Rynek kredytowy w miastach nadbaltyckich w XIII–XV wieku.*

(Wyd. w serii „Roczniki TNT”, R. 94, z. 2)

WYDZIAŁ II

FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNY

POSIEDZENIA KOMISJI BIBLIOGRAFII I BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Posiedzenie naukowe dnia 5 XII 2012 r.

Dr Małgorzata Kowalska (UMK): *Wykorzystywanie crowdsourcingu w bibliotekach.*

W 2006 r. na określenie różnych form współpracy z użytkownikami Sieci pojawił się termin *crowdsourcing* (*crowd* – z ang. tłum; *sourcing* – z ang. czerpanie ze źródeł). Po raz pierwszy użył go Jeffa Howe w artykule *The Rise of Crowdsourcing*. Autor określił nim zjawisko wykorzystywania zaangażowania społeczności, jej talentu, wiedzy i umiejętności do rozwiązywania problemów

oraz optymalizacji kosztów działalności przedsiębiorstw¹. Bazując na licznych przykładach z sektora gospodarczego, Howe wykazał, że zjawisko czerpania z mądrości tłumu polega na powierzaniu jakiegoś zadania nie wewnętrznemu zespołowi lub pracownikowi danej firmy, lecz niezdefiniowanej grupie ludzi w formie otwartego zaproszenia. Coraz częściej grupę tę stanowi społeczność internetowa, składająca się z amatorów i pasjonatów, wyposażonych w odpowiednie narzędzia komunikacji i wymiany poglądów, która generuje pewną liczbę rozwiązań, dokonuje ich weryfikacji i wybiera najlepsze z nich. Następnie firma zlecająca zadanie nagradza najlepsze rezultaty (finansowo bądź rzeczowo), wdraża je i na tej podstawie generuje zysk².

Howe wskazał także na potencjalne możliwości wykorzystania crowdsourcingu i stworzył pierwszą nieformalną typologię crowdsourcingu, do przejawów którego zaliczył:

- inteligencję zbiorową (ang. *collective intelligence, wisdom of the crowd*) – rozwiązywanie problemów przez tłum, np. 99designs.com,
- tworzenie wartości przez tłum (ang. *crowdcreation, user-generated content*) – wykorzystywanie potencjału twórczego użytkowników do kreowania nowych produktów, usług i treści, np. iStockphoto.com,
- zlecanie internautom wyboru najlepszych rozwiązań, gromadzenie opinii i sądów na dany temat (ang. *crowdvoting*), np. Threadless.com,
- społecznościowe pozyskiwanie funduszy (ang. *crowdfunding*), np. Kickstarter.com,
- mikropracę (ang. *microwork*) – wykonywanie za określoną kwotę wynagrodzenia drobnych zadań służących realizacji większych projektów, np. Amazon Mechanical Turk³.

Crowdsourcing jest na tyle elastycznym zjawiskiem, że może być wykorzystywany w różnych sferach działalności, zarówno w inicjatywach komercyjnych, jak i akcjach społecznych. Biblioteki wydają się być naturalnie predestynowane do wykorzystania crowdsourcingu. Ograniczone i skromne budżety, jak i niewielka liczba pracowników są częstą przeszkodą w uruchamianiu projektów, zwłaszcza tych związanych z digitalizacją. Z drugiej strony instytucje te cieszą się dużym zaufaniem i poparciem społecznym, a co za tym idzie – mają doświadczenie w angażowaniu wolontariuszy.

Prekursorami w inicjowaniu bibliotecznych projektów crowdsourcingowych są biblioteki australijskie. W latach 2006–2008 Narodowa Biblioteka Australii

¹ J. Howe, *The Rise of Crowdsourcing*, „Wired” [online] 2006, vol. 15, no 6 [dostęp 6 grudnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.wired.com/wired/archive/14.06/crowds.html>.

² Tamże.

³ Tamże; J. Howe, *Crowdsourcing. Why the Power of the Crowd is Driving the Future of Business* [online]. The International Achievement Institute [dostęp 6 grudnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.bizbriefings.com/Samples/IntInst --- Crowdsourcing.PDF>.

(National Library of Australia) uruchomiła dwa prowadzone na szeroką skalę przedsięwzięcia: „Picture Australia” i „Australian Historic Newspapers”. W pierwszym użytkownicy Sieci zaproszeni zostali do przesyłania zdjęć tematycznie dotyczących Australii. Początkowo można było je przysyłać na platformę Flickr, gdzie dla potrzeb gromadzenia zasobu stworzono dwie kategorie tematyczne: „Australia Day” oraz „People, Places and Events”. Następnie metadane i miniatury obiektów co tydzień przenoszone były do odrębnej kolekcji, w której gromadzono już zdjęcia pochodzące z ponad 50 instytucji zajmujących się ochroną dziedzictwa kulturowego zarówno w Australii, jak i za granicą (www.pictureaustralia.org). W czerwcu 2008 r. cały zasób, liczący ponad 55 tysięcy obiektów, przeniesiono do serwisu Trove. Obecnie (2012 r.) użytkownicy nadal mogą dodawać zdjęcia poprzez platformę Flickr, w ramach której – dla odróżnienia od projektu zasadniczego – wydzielono specjalną grupę „Trove: Australia in Pictures”.

Drugi z projektów australijskich polega na dokonywaniu przez użytkowników identyfikacji i korekty tekstów starych gazet (pochodzących z lat 1803–1954) zeskanowanych techniką rozpoznawania pisma (ang. *Optical Character Recognition*, dalej: OCR). Projekt uruchomiony został w 2008 r., a już dwa lata później liczył ponad 12 milionów linijek tekstu poprawionych przez tysiące użytkowników⁴. Statystyki publikowane na stronach projektu dowodzą jego niesłabnącej popularności: miesięcznie odnotowuje się około 800 różnego typu prac podjętych przez użytkowników⁵.

Podobne projekty z sukcesem realizują także ksiąźnice w Stanach Zjednoczonych. W styczniu 2008 r. twórcy serwisu Flickr wraz z Biblioteką Kongresu (The Library of Congress) stworzyli projekt „Flickr: The Commons”, udostępniając w serwisie fotograficznym Flickr zdjęcia ze swoich zbiorów i pozwalając użytkownikom na identyfikację miejsc, osób i sytuacji prezentowanych na zdjęciach.

W cykl tego typu inicjatyw wpisuje się także kolejny z projektów Biblioteki Kongresu – „Civil War Faces”, służący identyfikacji kolekcji 886 zdjęć żołnierzy i ich rodzin z okresu wojny secesyjnej, a uruchomiony w marcu 2012 r. Korzystając z serwisu Flickr, użytkownicy dokonują identyfikacji widniejących

⁴ Por. R. Holley, *Many Hands Make Light Work: Public Collaborative OCR Text Correction in Australian Historic Newspapers*, [Canberra] 2009, dostępny także w Internecie: http://eprints.rclis.org/bitstream/10760/12907/1/ANDP_Many_Hands.pdf; też, *How Good Can It Get? Analysing and Improving OCR Accuracy in Large Scale Historic Newspaper Digitisation Programs*. „D-Lib Magazine” [online] 2009, vol. 15, no. 3/4 [dostęp 6 grudnia 2012]. Dostępny World Wide Web: <http://www.dlib.org/dlib/march09/holley/03holley.html>.

⁵ Przykładowo jednego dnia (2 sierpnia 2012 r.) odnotowano ponad 98 tys. korekt (linijek i stron) tekstów gazet. Por. *Contribute* [online]. Trove [dostęp 6 grudnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://trove.nla.gov.au/>.

na fotografiach osób. Jak dowodzą dane zamieszczone na stronie projektu (140 tysięcy wyświetleń), w wielu przypadkach do takiej identyfikacji dochodzi⁶.

Od kwietnia 2011 r. także Nowojorska Biblioteka Publiczna (New York Public Library) korzysta z pomocy internautów, realizując projekt „What’s on the menu”. Początkowo celem tego projektu miało być odczytanie kolekcji 9 tysięcy zeskanowanych z OCR historycznych menu nowojorskich restauracji, zanim trafią one do bibliotecznej galerii cyfrowej. Zeskanowane z OCR strony menu udostępniono na stronie WWW, a następnie poproszono użytkowników o przepisywanie tekstów dań. Ponieważ zadanie wykonano w ciągu 3 miesięcy, digitalizacji poddano kolejne dokumenty⁷.

Jeśli chodzi o biblioteki polskie, to crowdsourcing jest dla nich zjawiskiem nowym (pomijając obecność profili bibliotek w serwisach społecznościowych i wykorzystywanie na ich stronach domowych mechanizmów Web 2.0, co przez niektórych badaczy nie jest uznawane za przejaw crowdsourcingu), a ze względu na istniejące przepisy prawne (choćby „Ustawę o zbiorach publicznych” czy „Ustawę o prawie autorskim”) i bariery technologiczne (wciąż ograniczony dostęp do szerokopasmowego Internetu i szybkość jego łączy) – kłopotliwym.

Gdyby za crowdsourcing uznać każde otwarte zaproszenie skierowane za pośrednictwem sieci Internet do użytkowników danej biblioteki, to za przykład sięgania do mądrości tłumu służyć mogłyby np.: konkurs na nazwę Oddziału dla Dzieci Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie czy pomysły jarocińskiej Biblioteki „Pod Ratuszem” i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Piekarach Śląskich zachęcające czytelników do nadsyłania pocztówek z wakacji, mających następnie służyć jako eksponaty do wystaw organizowanych w obu bibliotekach.

Gdyby jednak przyjąć – jak chce większość badaczy – że crowdsourcing to działalność polegająca na wykonywaniu określonych zadań przez użytkowników w Sieci, wówczas jego mechanizmów można byłoby się dopatrzeć w funkcjach oprogramowania dLibra, rozwijanego dla potrzeb polskich bibliotek cyfrowych. Wraz z premierą wersji 4.0 tego systemu w styczniu 2008 r. użytkownikom umożliwiono tworzenie i udostępnianie listy ulubionych publikacji, ich ocenianie (oceną + lub -) oraz opatrywanie słowami kluczowymi (prywatnymi i publicznymi). Mimo że od wersji 5.0 (2010 r.) funkcje społecznościowe zostały jeszcze bardziej wyeksponowane, badania stopnia ich wykorzystania, opisane przez Marcina Werłę na podstawie danych nadesłanych przez operatorów 10 największych bibliotek cyfrowych, dowiodły ich nikłego wykorzystania⁸.

⁶ *Civil War Faces* [online]. Flickr [dostęp 6 grudnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: http://www.flickr.com/photos/library_of_congress/sets/72157625520211184/.

⁷ *What’s on the menu* [online]. New York Public Library [dostęp 6 grudnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://menus.nypl.org/>.

⁸ M. Werła, *Web 2.0 i (polskie) biblioteki cyfrowe*. „Biuletyn EBIB” [online] 2012, nr 2 (129) [dostęp 6 grudnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: http://www.nowyebib.info/images/stories/numery/129/129_werla_.pdf.

Pierwsze doświadczenia bibliotek na świecie dowodzą, że crowdsourcing jest koncepcją obiecującą. Biblioteki wdrażają go przede wszystkim do informowania społeczności o podejmowanych inicjatywach, w tym istniejących obiektach cyfrowych, jak i do wzbogacania i korekty posiadanych danych. O ile bibliotekom zagranicznym nie jest obce ani korzystanie ze zbiorowej mądrości użytkowników bibliotek (np. powołanie Bibliotecznej Rady Młodych w Upper Dublin Public Library), ani społeczne pozyskiwanie funduszy (np. adopcja książki w Państwowej Bibliotece Bawarii w Monachium) czy też współtworzenie zasobów treściowych z czytelnikami (np. KanWiki w Kankakee Public Library), to niestety, polskie biblioteki na razie nie mają czym się pochwalić na tym polu. W tym kontekście za bardzo obiecującą inicjatywę uznać należy Wirtualne Laboratorium Transkrypcji, którego wersja testowa uruchomiona została w październiku 2012 r. i którego celem jest wspieranie digitalizacji zasobów dziedzictwa kulturowego poprzez wspomaganie tworzenia pełnotekstowych wersji dokumentów historycznych⁹.

WYDZIAŁ III

MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY

Posiedzenie naukowe dnia 10 XII 2012 r.

Prof. dr hab. Krzysztof Mikulski (UMK): *W kręgu przodków Kopernika.*

POSIEDZENIA KOMISJI NAUK BIOLOGICZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 18 I 2012 r.

Dr hab. Anna Goc (UMK): *Terapie z użyciem naturalnych i indukowanych komórek macierzystych.*

W 2006 r. japońscy naukowcy (Takahashi i Yamanaka) zidentyfikowali w embrionalnych komórkach macierzystych (ES – *embryonal stem cells*) 4 czynniki, które wystarczają do przeprogramowania mysich i ludzkich komórek somatycznych do stanu komórek ES. Te nowe komórki nazwano indukowanymi pluripotentnymi komórkami macierzystymi (iPS – *induced pluripotent stem cells*). Terapeutyczne wykorzystanie komórek macierzystych ES i iPS jest przedmiotem zainteresowania wielu badaczy na świecie.

⁹ Wirtualne Laboratorium Transkrypcji [online] [dostęp 6 grudnia 2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://wlt.synat.pcss.pl/wlt-web/index.xhtml>.

Posiedzenie naukowe dnia 21 III 2012 r.

Prof. dr hab. Eugenia Tęgo wska (UMK): *Środki wspomagające odchudzanie.*

Otyłość staje się poważnym problemem społecznym, ponieważ obejmuje coraz większą część populacji na całym świecie. Z powodu otyłości oraz chorób jej towarzyszących z roku na rok umiera coraz więcej osób. Z tego właśnie względu priorytetem stało się odnalezienie idealnej metody walki z tą chorobą. Często stosowane są diety odchudzające, dzięki którym dostarcza się organizmowi mniej kalorii, a także intensywny wysiłek, sprzyjający spalaniu zapasów tkanki tłuszczowej. W przypadku dużej otyłości (BMI>30) niekiedy wykonuje się zabiegi chirurgiczne, takie jak liposukcja czy operacje bariatryczne. Ze względu na duże ryzyko wiążące się z tymi zabiegami coraz większą popularność zdobywają środki farmakologiczne wspomagające odchudzanie.

Posiedzenie naukowe dnia 25 IV 2012 r.

Daria Pa w ł o w s k a, dr Katarzyna Wo ł c z u k (UMK): *Krajowe gatunki sów – biologia zagrożenia.*

Obecnie na terenie Polski gniazduje dziewięć gatunków sów: puszczyk, sowa uszata, płomykówka, pójdzka, puchacz, puszczyk uralski, włochatka, sóweczka i uszatka błotna. Ponadto stwierdzono dwa gatunki zalatujące: sowę śnieżną i puszczyka mszarnego. Głównymi zagrożeniami dla różnorodności gatunkowej sów są: wyrąb starych drzewostanów, fragmentacja lasów, uproszczenie struktury przestrzennej lasu, stosowanie środków ochrony roślin, nadmierny ruch turystyczny, wzrost natężenia ruchu drogowego.

Posiedzenie naukowe dnia 23 V 2012 r.

Anna Pe p ł o Ń s k a, prof. dr hab. Bogdana Wi l c z y Ń s k a (UMK): *Wypluwki sów jako nieinwazyjna metoda określania składu ilościowego i jakościowego drobnych ssaków.*

Głównym składnikiem pokarmowym sów są drobne ssaki (gryzonie, owadożerne), a także płazy, ptaki i owady. Sowy polykają swoje ofiary w całości bądź je ćwiartują, a z niestrawionych części (kości, sierść, pióra) wytwarzają wypluwki. Na podstawie materiału kostnego zawartego w wypluwkach można oznaczyć gatunki zwierząt, jakimi się odżywiają i jakie występują na obszarze ich żerowania.

Posiedzenie naukowe dnia 17 X 2012 r.

Dr Katarzyna Wołczuk, prof. dr hab. Bogdana Wilczyńska, Monika Polewka (UMK): *Znaczenie wzorców odżywiania oraz aktywności fizycznej w zapobieganiu chorobom nowotworowym.*

Związek pomiędzy żywieniem a wystąpieniem nowotworów jest ciągle niejasny. Wiele czynników związanych z dietą i stylem życia wzajemnie na siebie oddziałuje. Z reguły osoby stosujące dietę bogatą w warzywa i owoce jedzą również mniej mięsa i są aktywniejsze fizycznie. Produkty i składniki odżywcze mogą mieć pozytywny wpływ na zdrowie. Wykazano, że osoby stosujące dietę bardzo ubogą w warzywa, owoce i produkty pełnoziarniste, a bogatą w przetworzone mięso, są obciążone większym ryzykiem zachorowania na nowotwory złośliwe. Jednak żadna dieta ani styl życia nie gwarantują pełnej ochrony przed jakąkolwiek chorobą, potencjalne korzyści zdrowotne wynikają ze zmniejszenia prawdopodobieństwa wystąpienia choroby, ale nie gwarantują całkowitej ochrony przed nią.

POSIEDZENIA KOMISJI GEOGRAFICZNO-GEOLOGICZNEJ
(wspólnie z Wydziałem Nauk o Ziemi UMK)

Posiedzenie naukowe dnia 19 I 2012 r.

Dr Adrian Lubowiecki - Wikuk (Zakład Geografii Krajobrazu, IG UMK): *Turystyka i sport dla wszystkich elementami stylu życia współczesnych singli.*

Posiedzenie naukowe dnia 22 III 2012 r.

Mgr Karol Tylman (Wydz. BiNoZ UMK): *Dynamika procesów glacialnych na obszarze Garbu Lubawskiego podczas ostatniego zlodowacenia.*

Posiedzenie naukowe dnia 5 IV 2012 r.

Dr Grzegorz Koziński (Zakład Kartografii, Teledetekcji i Systemów Informacji Geograficznej, IG UMK): *Dostępność danych teledetekcyjnych i możliwość ich wykorzystania w budowaniu Bazy Użytkowania Terenu (Land Use) dla województwa kujawsko-pomorskiego.*

Posiedzenie naukowe dnia 19 IV 2012 r.

Dr inż. Arkadiusz Krawiec (Zakład Geologii i Hydrogeologii, IG UMK): *Pochodzenie anomalii hydrogeochemicznych w wodach podziemnych polskiego*

wybrzeża Bałtyku w świetle wyników badań izotopowych, hydrochemicznych, geofizycznych i oznaczeń gazów szlachetnych.

Posiedzenie naukowe dnia 10 V 2012 r.

Mgr Barbara Szyda (Zakład Geografii Społecznej i Turystyki, IG UMK): *Procesy urbanizacyjne w strefach podmiejskich polskich miast.*

Posiedzenie naukowe dnia 24 V 2012 r.

Dr Elżbieta Grzelak-Kostulska (Zakład Studiów Miejskich i Rekreacji, IG UMK): *Umieralność w krajach europejskich – wybrane aspekty geograficzne, metodologia, przyczyny zgonów i czynniki ryzyka.*

Posiedzenie naukowe dnia 18 X 2012 r.

Prof. dr hab. Wojciech Wysota oraz J. A. Piotrowski, A. S. Murray, M. D. Bateman, dr hab. Paweł Molewski, mgr Karol Tylman (Zakład Geologii i Hydrogeologii, Wydz. NoZ UMK): *Nasunięcia ostatniego lądolodu skandynawskiego w Polsce: chronologia i paleogeografia.*

Posiedzenie naukowe dnia 6 XII 2012 r.

Mgr Włodzimierz Juśkiewicz (Zakład Hydrologii i Gospodarki Wodnej, Wydz. NoZ UMK): *Wybrane cechy fizykochemiczne osadów dennych jeziora Gopło.*

POSIEDZENIA KOMISJI NAUK MEDYCZNYCH

Posiedzenie naukowe dnia 13 VI 2012 r.

(wspólnie z Oddziałem Bydgosko-Toruńskiego Towarzystwa Chirurgów)

Dr hab. med. Bogna Ziarkiewicz-Wróblewska (Zakład Anatomii Patologicznej WUM): *Diagnostyka patomorfologiczna przerzutowych guzów wątroby.*

Prof. dr hab. med. Tadeusz Wróblewski (Klinika Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby WUM): *Leczenie chirurgiczne przerzutów do wątroby.*

Posiedzenie naukowe dnia 15 XII 2012 r.

(wspólnie z jw.)

Prof. dr hab. n. med. Grzegorz Wallner (II Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Nowotworów Układu Pokarmowego Uniwersytetu Medycznego w Lublinie): *Polski konsensus leczenia raka żółtądką.*

Dr hab. n. med. Jacek Budzyński (Oddział Kliniczny Chorób Naczyń i Chorób Wewnętrznych, Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dr. Jana Bizziela w Bydgoszczy): *Zakrzepica żył trzewnych – niedoceniany problem kliniczny.*

WYDZIAŁ V

TEOLOGICZNY

Posiedzenie naukowe dnia 15 XI 2012 r.

O. prof. dr hab. Celestyn Paczkowski OFM (UMK): *Od tronu świętego Jakuba do patriarchatu jerozolimskiego.*

Prelegent zaczął wykład od charakterystyki chrześcijaństwa judaistycznego, które koncentrowało się wokół Jerozolimy od dnia zmartwychwstania Chrystusa. Kościół jerozolimski trwał mimo zagłady miasta po roku 70 (większość chrześcijan uszła przed klęską powstania), a jego judaistyczny charakter zniknął wraz z klęską powstania Szymona Bar-Kochby (135 r.). Później postępująca poganizacja miasta (Hadrian nadał Jerozolimie nazwę *Colonia Aelia Capitolina*) sprawiła, że uformował się tam „Kościół z pogan”. Historycy i pisarze chrześcijańscy nie widzieli niczego zdrożnego w porzuceniu tradycyjnej nazwy Ziemi Świętej i Jerozolimy. Uważali bowiem, że „ziemią świętą” jest osoba Chrystusa i wierzący w Niego. Pojawiła się też „teologia zastąpienia” Izraela przez Kościół. W czasie prześladowań Dioklecjana chrześcijaństwo w Palestynie spłynęło krwią. Odnowa Jerozolimy nastąpiła w epoce Konstantyńskiej, miasto i Palestyna stawały się chrześcijańskie. Jerozolima i Ziemia Święta urosły do rangi centrum chrześcijaństwa, a lokalny Kościół znów otrzymał status „matki” i „źródła”. W V wieku samo miasto liczyło niemal 80 tysięcy mieszkańców i miało charakter wieloetniczny. Biskupi Jerozolimy – mimo wielkiej tradycji, którą reprezentowali – podlegali metropolicie z Cezarei. Zwieńczeniem rozwoju znaczenia Jerozolimy było utworzenie tam – przez cesarza Teodozjusza II – patriarchatu.

III

MATERIAŁY BIO- I BIBLIOGRAFICZNE CZŁONKÓW WYDZIAŁÓW TOWARZYSTWA (ciąg dalszy)

Wydział II

GROCHOWSKI PIOTR urodził się 5 maja 1973 r. w Pile. W roku 1993 rozpoczął studia na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, na kierunku filologia polska, kończąc je w roku 1998 obroną pracy magisterskiej pt. „Czas i przestrzeń w ludowej bajce magicznej”, napisanej po kierunku dr hab. Marii Jakitowicz. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień związanych z folklorem tradycyjnym i współczesnym, pograniczem folkloru i literatury (zwłaszcza XIX-wiecznymi formami literatury popularnej) oraz antropologią kultury. Efektem tych zainteresowań była rozprawa doktorska pt. „Wybrane problemy poetyki pieśni z repertuaru dziadowskiego” napisana pod kierunkiem dr hab. Marii Jakitowicz i obroniona w roku 2002. Wynikiem dalszych badań nad problematyką podjętą w doktoracie była monografia folklorystyczno-antropologiczna *Dziady. Rzecz o wędrownych żebrakach i ich pieśniach*, wydana w 2009 r. przez Wydawnictwo Naukowe UMK. Dalsze prace badawcze skupiły się na kwestiach związanych z XIX-wiecznymi formami literatury jarmarczno-odpustowej, zwłaszcza zaś na różnego rodzaju tekstach wierszowanych – ich gatunkowości, aspektach komunikacyjnych, edytorsko-wydawniczych i komercyjnych. Efektem tych studiów była rozprawa habilitacyjna *Straszna zbrodnia rodzonej matki. Polskie pieśni nowiniarskie na przełomie XIX i XX wieku* ukazująca jeden z najważniejszych i najbardziej charakterystycznych gatunków jarmarczno-odpustowego obiegu wydawniczego. Równoległe prowadził badania nad wybranymi gatunkami i zjawiskami folkloru tradycyjnego (kolędowanie, oracje pogrzebowe, mity, podania lokalne) oraz nad problemami związanymi ze współczesnymi przekazami folklorystycznymi i nowymi formami folkloru, zwłaszcza zaś nad tzw. folklorem internetowym. Prace nad tym ostatnim tematem doprowadziły do wydania współredagowanego (wspólnie z G. Gańczarczyk) tomu *Folklor w dobie Internetu* oraz autorskiego studium *Folklorysta w sieci. Prolegomena do badań folkloru internetowego*

(„Literatura Ludowa” 2010, nr 3). W trakcie czternastu lat działalności naukowej opublikował w sumie ponad 40 prac, w tym dwie książki monograficzne i jeden artykuł w wydawnictwie zagranicznym; był również współredaktorem jednej pracy zbiorowej. W tym czasie wziął także czynny udział (wygłaszając referaty) w 16 sesjach i konferencjach naukowych, w tym jednej konferencji zagranicznej. Współorganizował również 2 ogólnopolskie konferencje naukowe, które odbyły się w Instytucie Literatury Polskiej UMK w Toruniu – *Wizje człowieka i kultury* (marzec 2000) oraz *Folklor w dobie Internetu* (październik 2007). Od października 2003 r. jest zatrudniony na stanowisku adiunkta na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, początkowo w Instytucie Literatury Polskiej, a od marca 2011 r. w Katedrze Kulturoznawstwa. W trakcie pracy na UMK otrzymał cztery granty naukowe, w tym grant na wyjazd zagraniczny z Funduszu dla Młodych Pracowników Naukowych, w ramach którego przebywał w Deutsches Volksliedarchiv we Freiburgu (Niemcy). Od roku 2007 jest również kierownikiem długofalowego projektu Cyfrowe archiwum folkloru, realizowanego w Zakładzie Folklorystyki i Literatury Popularnej UMK, polegającego na zbieraniu, digitalizacji oraz archiwizacji i udostępnianiu zbiorów folkloru tradycyjnego i współczesnego. Jest członkiem trzech towarzystw naukowych: Société Internationale d’Ethnologie et de Folklore (od 2006), Towarzystwa Naukowego w Toruniu (od 2001) oraz Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (od 2001); w tym ostatnim od 2005 r. pełni funkcję członka zarządu oddziału toruńskiego. Jest także współredaktorem naukowym serii wydawniczej „Paralele: folklor – literatura – kultura”, publikowanej przez Wydawnictwo Naukowe UMK.

Spis prac: a) Prace monograficzne: 1) Dziady. Rzecz o wędrownych żebrakach i ich pieśniach, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2009, ss. 388. 2) Straszna zbrodnia rodzonej matki. Polskie pieśni nowiniarskie na przełomie XIX i XX w., Toruń 2010, ss. 421. b) Prace redakcyjne: 3) Folklor w dobie Internetu, red. G. Gańczarczyk, P. Grochowski, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2009, ss. 234. 4) Netlor. Wiedza cyfrowych tubylców, red. P. Grochowski, Toruń 2013. c) Rozprawy i artykuły: 5) Czas i przestrzeń jako elementy baśniowej wizji świata, *Literatura Ludowa* 1999, nr 1, s. 3-16. 6) Obraz śmierci w ludowych parafrazach „Skargi umierającego” i pieśni „Dusza z ciała wyleciała”, [w:] *Problemy współczesnej tanatologii*, t. III, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 1999, s. 199-205. 7) Śmiech karnawałowy w tradycyjnych inscenizacjach obrzędowych, [w:] *Teoria karnawalizacji. Konteksty i interpretacje*, red. A. Stoff, A. Skubaczewska, Toruń 2000, s. 157-180. 8) Motywy makabry w pieśniach dziadowskich, [w:] *Kicz, tandeta, jarmarczność w kulturze masowej XX wieku*, red. L. Rożek, Częstochowa 2000, s. 437-445. 9) Formuły inicjalne i finalne w pieśniach dziadowskich, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Filologia Polska LVII. Literatura*, Toruń 2002, s. 177-201. 10) Wokół gatunkowości pieśni dziadowskiej, [w:] *Genologia literatury ludowej. Studia folklorystyczne*, red. A. Mianeki, V. Wróblewska, Toruń 2002, s. 55-64. 11) Oracje pogrzebowe na dawnej wsi polskiej (rekonesans badawczy), [w:] *Problemy współczesnej tanatologii*, t. VI, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 2002, s. 608-617. 12) Dopusty boże. (Kilka uwag na temat motywów religijnych w pie-

śniach z repertuaru dziadowskiego), *Colloquia Ethnologica*, t. I, Nie-złota legenda. Kanoniczność i apokryficzność w kulturze, red. J. Eichstaedt, K. Piątkowski, Ożarów 2003, s. 113-126. 13) Poruszyć skały. O sposobach i okolicznościach wykonywania pieśni dziadowskich, *Czas Kultury* 2004, nr 2-3, s. 73-81. 14) Polskie druki Bänkelsang, *Literatura Ludowa* 2005, nr 4-5, s. 57-66. 15) Mit w perspektywie badań literatury ustnej, [w:] *Folklor w badaniach współczesnych*, red. A. Mianecki, A. Osińska, L. Podziewska, Toruń 2005, s. 17-25. 16) Nastroje społeczno-religijne pierwszej połowy XVII wieku w świetle pieśni nowiniarskich, *Napis*, seria XII, Warszawa 2006, s. 21-31. 17) Pieśń o tumulcie toruńskim, [w:] *Z trzeciego brzegu Wisły. Szkice z antropologii Torunia*, red. H. Czachowski, O. Kwiatkowska, A. Mianecki, A. Trapszyc, Toruń 2007, s. 37-47. 18) Na tropach smoka toruńskiego, [w:] *Z trzeciego brzegu Wisły. Szkice z antropologii Torunia*, red. H. Czachowski, O. Kwiatkowska, A. Mianecki, A. Trapszyc, Toruń 2007, s. 31-36. 19) Wierszowane legendy w ulotnych drukach kramarskich, [w:] *Podanie – legenda w tradycji ludowej i literackiej*, red. M. Jakitowicz, V. Wróblewska, Toruń 2007, s. 25-43. 20) XVI-wieczna pieśń o trzęsieniu ziemi, oberwaniu chmury i deszczu „meteorytów” w Toruniu, [w:] *Do Torunia kupić kunia. W 60. rocznicę założenia oddziału toruńskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego*, red. H. Czachowski, A. Mianecki, Toruń 2008, s. 31-39. 21) Staropolskie pieśni nowiniarskie, *Pamiętnik Literacki* 2008, z. 3, s. 105-123. 22) Polnische Bettlerlieder – ihre Thematik, Funktionen und Träger, [w:] *Vom „Wunderhorn” zum Internet. Perspektiven des „Volkslied” – Begriffes und der Edition populärer Lieder*, red. E. John, T. Widmaier, Trier 2010, s. 127-136. 23) Folklorysta w sieci. Prolegomena do badań folkloru internetowego, *Literatura Ludowa* 2010, nr 3, s. 33-46. 24) Lamenty dziadka z Targówka. Parodie na dziadów i pieśni dziadowskie, *Literatura Ludowa* 2010, nr4/5, s. 3-13. 25) Codzienne katastrofy na łamach „Faktu” i „Super Expressu”. Raport z badań „terenowych”, [w:] *Powódzie, plagi, życie i inne katastrofy*, red. K. Konarska, P. Kowalski, Wrocław 2012, s. 351-364. 26) Folklorystyczny wymiar współczesnych tabloidów, [w] *Kultura: pamięć i zapomnienie. Księga poświęcona pamięci Profesora Piotra Kowalskiego*, red. B. Jastrzębski, K. Konarska, A. Lewicki, Wrocław 2012, s. 425-439. 27) Dlaczego śmiejemy się z informatyków? Przyczynek do kulturowej analizy współczesnych przekazów humorystycznych, *Literatura Ludowa* 2012, nr 3, s. 47-58. 28) Mroczna strona folkloru internetowego. O kilku etycznych, społecznych i technicznych aspektach netloru oraz jego badań, [w:] *Netlor. Wiedza cyfrowych tubylców*, red. P. Grochowski, Toruń 2013, s. 91-130. d) *Tłumaczenia*: 29) Elena Balzamo, *Opowieść aitiologiczna. Trzy aspekty*, przeł. P. Grochowski, *Literatura Ludowa* 2005, nr 6. 30) M. Lüthi, *Siedmiu braci śpiących. Podanie – legenda – baśń*, przeł. P. Grochowski, [w:] *Do Torunia kupić kunia. W 60. rocznicę założenia oddziału toruńskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego*, red. H. Czachowski, A. Mianecki, Toruń 2008, s. 91-98. e) *Recenzje*: 31) *Jak powstał taniec zbójnicki?* (rec. A. Kroh, *Sklep potrzeb kulturalnych*, Warszawa 1999), *Literatura Ludowa* 2001, nr 1, s. 57-58. 32) *Wokół ludowego karnawału* (rec. T. Baraniuk, *Prześmiewanie świata*, Warszawa 1999), *Literatura Ludowa* 2004, nr 1, s. 53-55. 33) *Od turonia do kominiarskiego kalendarza*, (rec. H. Czachowski, A. Kostrzewa-Majoch, H. M. Łopatyńska, *Akwizytorzy szczęścia. O dawnych i współczesnych kolednikach*, Toruń 2004), *Literatura Ludowa* 2005, nr 2, s. 60-62. 34) *Smutny koniec wiejskiej muzyki* (rec. A. Bieńkowski, *1000 kilometrów muzyki*, Warszawa 2009), *Literatura Ludowa* 2010, nr 2, s. 53-57. 35) *Kawały – anegdoty – humoreski* (rec. L. Podziew-

ska, Ludowe opowiadania komiczne. Poetyka i antropologia, Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze 2010), Etnolingwistyka 2011, t. 23. f) Inne (sprawozdania, komunikaty, wstępy): 36) Ogólnopolska konferencja naukowa „Folklor w dobie Internetu” [sprawozdanie z konferencji], Literatura Copernicana 2008, nr 2, s. 184-186. 37) Projekt Cyfrowego Archiwum Folkloru, [w:] Folklor w dobie Internetu, red. G. Gańczarczyk, P. Grochowski, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2009, s. 221-234 [wspólnie z A. Mianeckim]. 38) Słów kilka o ubocznych skutkach ptasiej grypy, [wstęp do:] Folklor w dobie Internetu, red. G. Gańczarczyk, P. Grochowski, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2009, s. 7-11. 39) O potrzebie i możliwościach powołania Cyfrowego Archiwum Folkloru, Archiwista Polski 2011, nr 3 [wspólnie z A. Mianeckim]. 40) Lud internetowy i jego folklor. Wprowadzenie, [wstęp do:] Netlor. Wiedza cyfrowych tubylców, red. P. Grochowski, Toruń 2013.

**WYDAWNICTWA TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU
ZA ROK 2013**

ZAPISKI HISTORYCZNE

Tom 78, z. 1, 2, 3, 4.

Tom 78 (Suplement): Bibliografia historii Pomorza Wschodniego i Zachodniego oraz krajów regionu Bałtyku za rok 2011.

ORDINES MILITARES, COLLOQUIA TORUNENSIA HISTORICA

Vol. 18.

FONTES

T. 107

- ✓ Księga proskrybowanych Nowego Miasta Torunia 1358–1421, wyd. Bożena Wyzomska.

ROCZNIKI

R. 94, z. 2

- ✓ KARDASZ CEZARY: Rynek kredytu pieniężnego w miastach południowego pobrzeża Bałtyku w późnym średniowieczu (Greifswald, Gdańsk, Elbląg, Toruń, Rewel).

PRACE WYDZIAŁU FILOLOGICZNO-FILOZOFICZNEGO

T. 39, z. 2

- ✓ FRIEDEL TERESA: Teksty wybrane. Polszczyzna dawnego Torunia i Pomorza, wybór, wstęp i opracowanie Joanna Kamper-Warejko.

MATERIAŁY Z KONFERENCJI

- ✓ Własność intelektualna w przestrzeni publicznej, pod red. Ryszarda Wiśniewskiego (Colloquia Torunensia XVIII).

WYDAWNICTWA OGÓLNE

Tatarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego w historii, języku i kulturze, pod red. Czesława Łapicza i Joanny Kulwickiej-Kamińskiej.

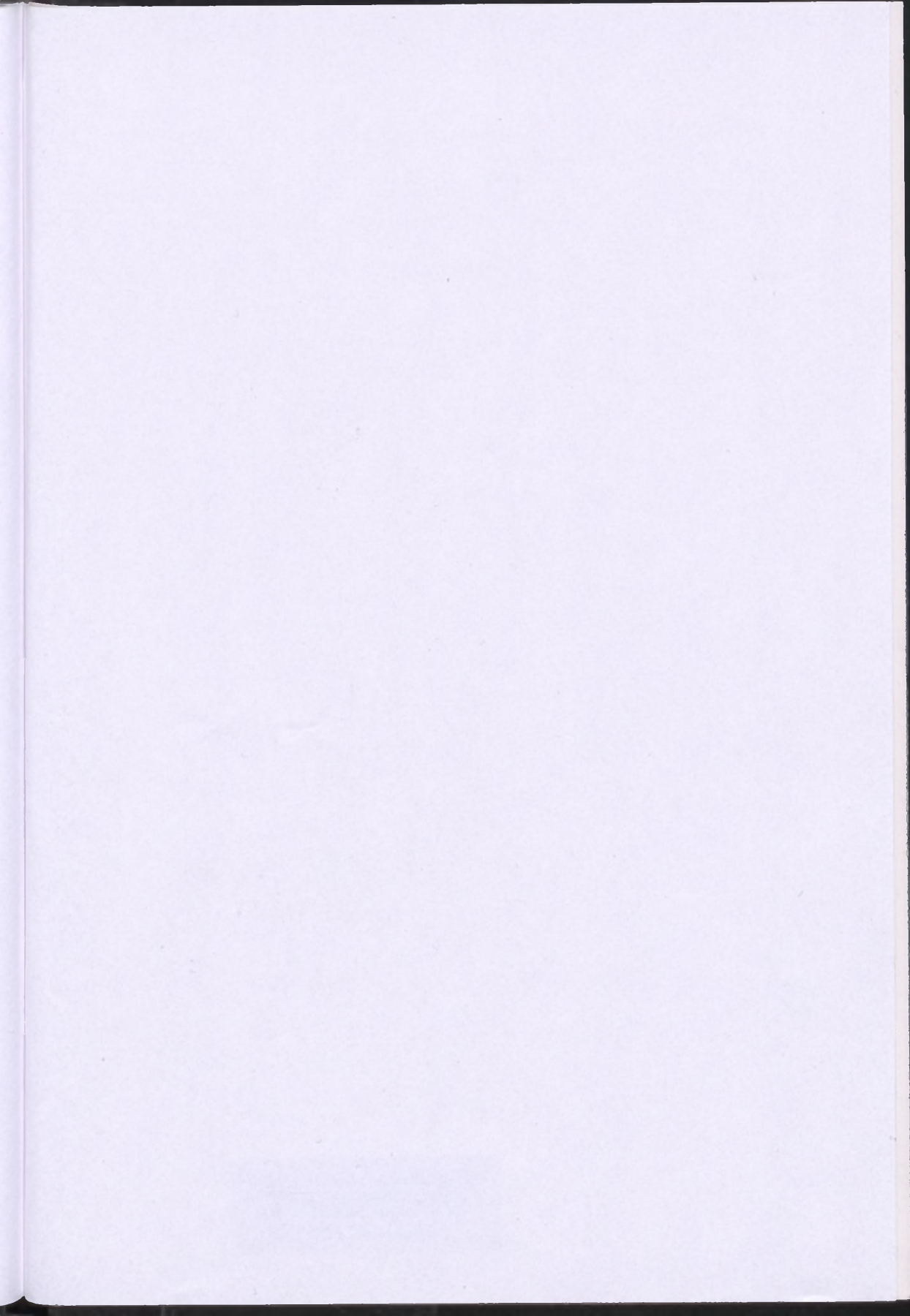
KUJOT STANISŁAW: Utwory zebrane, t. 2: Pierwsze nawrócenie Prusaków. Powieść z trzynastego stulecia, opracowała, wstępem i przypisami opatrzyła Mirosława Buczyńska.

- ✓ KOPERNIK MIKOŁAJ: O obrotach, Księga pierwsza, teksty, komentarze i redakcja Teresa Borawska.
- ✓ Atlas Twierdzy Toruń, z. 6: Bramy Twierdzy Toruń, oprac. Janusz Pokrzywnicki, pod red. Lecha Narębskiego i Janusza Tandeckiego.

SPRAWOZDANIA TNT

Nr 66 (za okres 1 I 2012 – 31 XII 2012).



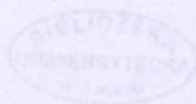


KOPERNIK, MIKOŁAJ: O obrótach, Księga pierwsza, teksty, komentarze i redakcja Terese Borowska

Atlas Twierdzy Toruń, z. 6: Bramy Twierdzy Toruń, oprac. Janusz Polrzywnicki, pod red. Locha Narębskiego i Janusza Tandeckiego.

SPRAWOZDANIA TNT

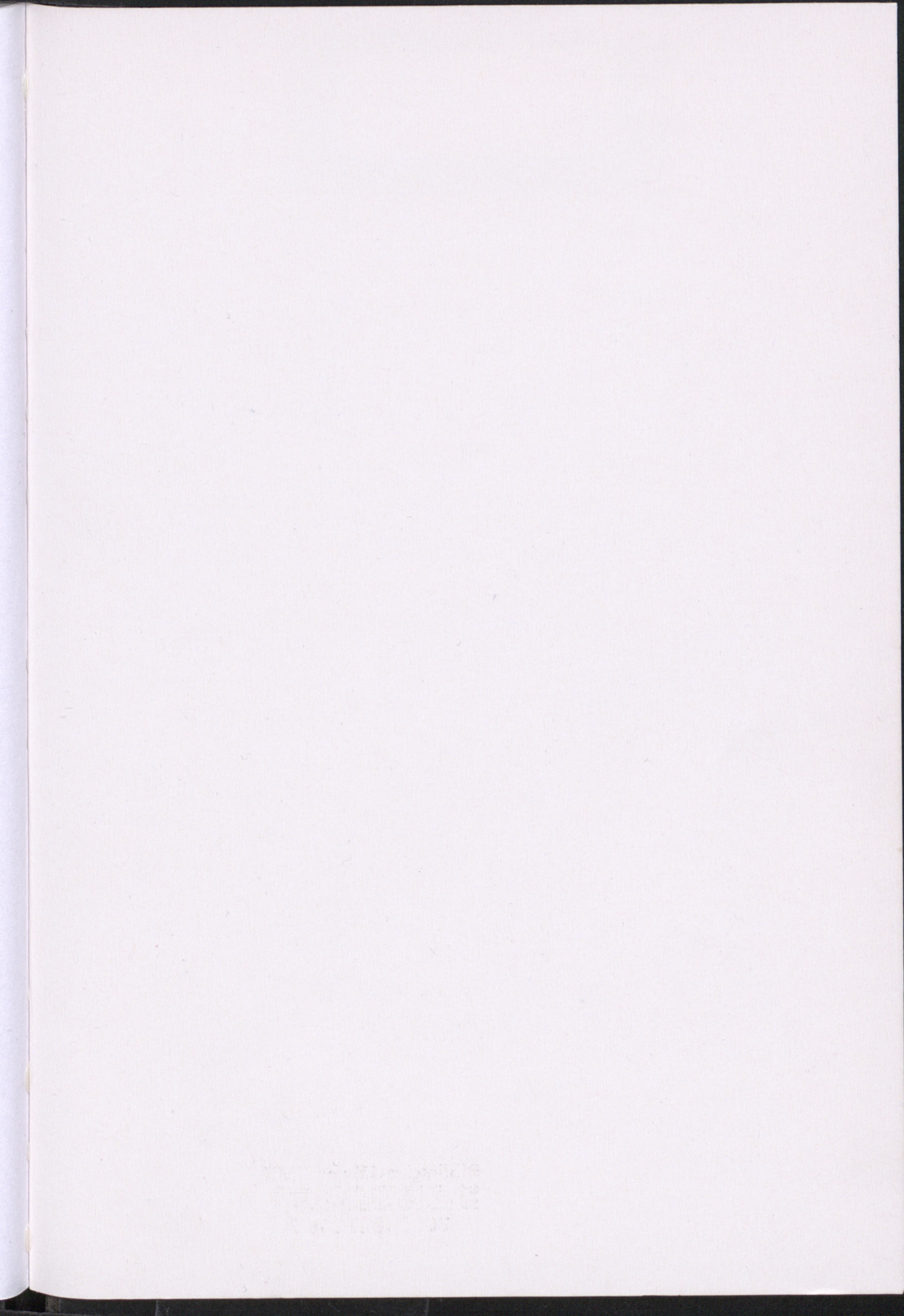
Nr 66 (za okres I I 2012 – 31 XII 2012).



Biblioteka Główna UMK



300048270518



Biblioteka Główna UMK



300048270518

10105